

Najlepsi z Adamowa



Utrzymanie w mocy klauzuli największego uprzywilejowania

Na wspólnej konferencji przedstawicieli Izby Reprezentantów i Senatu USA, zwołanej dla ustalenia jednolitego tekstu ustawy o pomocy dla zagranicy, zapadła w czwartek wieczorem decyzja upoważniająca prezydenta do utrzymania klauzuli największego uprzywilejowania w stosunku do Polski i Jugosławii.

PAP

Nowy program działania SOP

Spółdzielnie Oszczędnościowo-Pożyczkowe odgrywają coraz większą rolę w ekonomice wielkopolskiego rolnictwa. Stają się one pomostem finansowo-kredytowym łączącym gospodarstwo indywidualne z całością planowej działalności państwa. Toteż rosnąca się ilośćowa (151 SOP, 175 punktów kasowych), zwiększająca liczbę członków (170.000), posiadająca ponad 400 milionów zł wkładów oszczędnościowych i udzieliły rolnikom w 1962 roku 675 milionów zł pożyczek krótko, średnio i długoterminowych (w pierwszym półroczu 1963 — 230 milionów). Rozwój spółdzielczości potwierdza po pierwsze, potrzebę ich istnienia i po drugie, słuszność polityki państwa w tym zakresie. Mówiono o tym szeroko na VI wojewódzkim zjeździe delegatów SOP, który odbył się wczoraj w Poznaniu pod przewodnictwem Zbigniewa Krupczyńskiego z powiatu Gostyni. Poza delegatami uczestniczyli w zjeździe m. in. prezes WK ZSL — poseł Józef Wróński i zastępca kierownika Wydziału Rolnego KW PZPR — Janusz Grajewski.

Po obszernym sprawozdaniu dyrektora Oddziału Wojewódzkiego SOP — Jana Rejmana delegaci w dwugodzinnej dyskusji dokonali krytycznej oceny działalności, wysuwając szereg wniosków, zmierzających do dalszego usprawnienia pracy placówek spółdzielczych. W podjętych uchwałach zjazd wytyczył nowe zadania dla SOP, szczególnie w zakresie ułatwień finansowych przy wprowadzaniu w życie zasad agrominimum. Poza tym zjazd dokonał wyboru członków Rady Oddziałowej i delegatów na krajowy zjazd SOP.(kj)

Uniewinnienie dziennikarza od zarzutu zniesławienia

Przed Sądem Powiatowym dla Warszawy-Pragi odbył się proces dziennikarza „Kurier Polskiego” red. Gabriela Kowalczyka. Red. Kowalczyk opublikował 3 września ub. r. artykuł interwencyjny pt. „Okraśnięcie przez balustradę”. Poruszył w nim sprawę niesłusznej decyzji władz architektonicznych, na skutek której zrebrano schodki, prowadzące do mieszkania p. Janiny Samoraj. W konsekwencji 4-osobowa rodzina zmuszona była wchodzić do swego mieszkania po krześle przez balustradę. Interwencja redakcji odniosła pozytywny skutek. Treść artykułu poczuł się jednak zniesławiony współwłaściciel domu, — Abraham Tabacznik. 4. bm. Sąd uniewinnił red. Kowalczyka od zarzutu zniesławienia. (PAP)

12 bm. proklamacja niepodległości Kenii

Wicepremier E. Szyr wyjechał do Nairobi

W piątek udała się do Nairobi polska delegacja rządowa, która weźmie udział w uroczystościach proklamowania niepodległości Kenii. W skład delegacji wchodzi wicepremier, prezes Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Afrykańskiej — Eugeniusz Szyr oraz wicedyrektor departamentu w MSZ — Kazimierz Korolczyk.

Uroczystości proklamowania niepodległości odbędą się w stolicy Kenii — Nairobi 12 bm. Kenia ma 582,6 tys. km² powierzchni i graniczy z Sudanem, Etiopią, Ugandą i Tanganiką. Ma też dostęp do Oceanu Indyjskiego. Rozległy ten teren zamieszkuje 8.676 tys. osób (dane z 1962 r.), przy czym zdecydowaną większość stanowią Afrykańczycy, reprezentujący ok. 60 plemion. Zamieszkują Kenię także Hindusi, Europejczycy i Arabowie.

Od 1890 r. Kenia była poddana rządowi brytyjskiemu.

Proklamowanie niepodległości zrzuci z Kenii ostatnie pozostałości zależności kolonialnej. Na czele rządu stoi znany w świecie przywódca walk wyzwoleniczych w tym kraju Jomo Kenyatta — przewodniczący partii Kanu.

Głównym bogactwem Kenii jest kawa, herbata, bawełna, trzcina cukrowa i ryż. (PAP)

Na akademii z okazji Dnia Górnika w Kopalni Węgla Brunatnego Adamów, nadano 12em wyróżniającym się w II i III kwartale zespołom tytuły Brygady Pracy Socjalistycznej. Współzawodnictwo to zainicjował Emilusz Szafarz (pierwszy z prawej), który w styczniu br. dał hasło do rywalizacji zespołowej w kopalni. Zostało ono sponianicznie przyjęte, dzisiaj o tytuł BPS ubiega się 100 brygad górniczych. Na zdjęciu przedstawiamy pierwszych utytułowanych brygadistów. Od lewej — Zdzisław Rogiewicz „wózek” zmiay obsługi koparki SchRS-1202, Brygada Pracy Socjalistycznej im. S. Okrzei, Stanisław Smura (w środku), kierownik młodzieżowej brygady im. Janka Krasińskiego z oddziału remontowo-przegladowego zwalciarek oraz Emilusz Szafarz, brygadista zespołu im. gen. K. Świerczewskiego, nawijacz silników z warsztatów elektrycznych.

Fot. — K. Przychodźki

Wczoraj w KW PZPR

Ważna rola księgowych

Wczoraj w Komitecie Wojewódzkim PZPR odbyła się, zorganizowana przy współudziale Poznańskiego Oddziału Stowarzyszenia Księgowych — narada dyrektorów, głównych księgowych i przewodniczących samorządów robotniczych ważniejszych zakładów pracy Wielkopolski.

Na naradzie, w której wziął m. in. udział kierownik Wydziału Ekonomicznego KW PZPR — Henryk Stach, omówiono następujące problemy: ► potrzebę wzmocnienia dyscypliny finansowej przedsiębiorstw i usprawnienia kontroli wewnętrznej; ► doskonalenie współdziałania dyrektorów, głównych księgowych oraz samorządów robotniczych w celu poprawy gospodarowania finansami i materiałami przedsiębiorstw oraz zapobiegania przestępczości gospodarczej; ► niedomagania w realizacji uchwał i zaleceń rządowych w sprawie roli, upraw-

nień i obowiązków głównych księgowych w zakładzie; mówiono też o potrzebie takiego usprawnienia ewidencji księgowej, aby ta była nie tylko rejestratorem, ale także podstawowym źródłem informacji, na której podstawie dyrektor mógłby na bieżąco kierować zakładem. Jak wiadomo, główny księgowy ma obowiązek podpisywania, a więc i sprawdzania pod względem rzeczowym i formalnym wszystkich dokumentów, mających związek z finansami przedsiębiorstwa. Od pozytywnej roli księgowych w zakładach, od tego, czy prze ciwstawiają się nieuzasadnionym gospodarczo wydatkom i zakupom, zależy w ostatecznym rachunku sytuacja finansowa kraju. Trzeba więc, by główni księgowi lepiej współpracowali z samorządami robotniczymi w zakładach. (pch)

Poważne źródło obniżki kosztów inwestycji

Sto tys. ton tworzyw sztucznych wyprodukuje chemia w tym roku

Na całym świecie obserwuje się burzliwy rozwój chemii, a zwłaszcza przemysłu tworzyw sztucznych. Rozwój ten opiera się na taniej bazie surowców petrochemicznych, pochodzących z przeróbki ropy naftowej i gazu ziemnego. W br. nasz przemysł chemiczny wytworzy 100 tys. ton tworzyw sztucznych, w tym 18 tys. ton najpopularniejszego — polichlorku winylu.

Dzięki szerszemu wykorzystaniu tworzyw sztucznych można przede wszystkim uzyskać obniżkę kosztów inwestycji przemysłowych i budownictwa. Łącznie zastępuje się tymi wyrobami już 150 tradycyjnych materiałów budowlanych.

Tworzywa sztuczne są również poszukiwane przez przemysł. Dla przykładu: części i detale poliamidowe stosuje się w produkcji łożysk. W przemyśle maszynowym tworzywa nadają się na osłony do obrabiarek, na które obecnie zużywa się duże ilości tradycyjnego metalu. Poza tym tworzywa są nierzastępnione w technice lotniczej; liczy też na nie przemysł okrętowy (lo-

WIELKOPOLSKI

Rok XIX Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB sobota, 7 grudnia 1963 Nr 291 (6170)

NAPRZECIW XX-LECIU

5 mln. zł od załogi „Pometu”

Wczoraj zobowiązania dla uczczenia XX-lecia PRL zgłosiły zakłady metalurgiczne „Pomet”. Do Rady Zakładowej „Pometu” napływają nieprzerwanie meldunki z poszczególnych wydziałów zakładów. Podajemy dziś tylko część z nich (wartość wszystkich przekracza 5 mln. zł).

M. in. pracownicy Odlewni Staliwa postanowili wykonać roczne zadania wytwórcze do 25 bm. a załoga Oddziału Rdzeniowni do 20 bm. zwiększając wydajność pracy średnio o 10 procent.

Robotnicy Oddziału Topienia i Zalewania zobowiązali się z kolei do wyprodukowania ponad plan szeregu odlewów wartości 3 mln. zł oraz utworzyć dalsze 3 brygady pracy socjalistycznej. Ponadto zmniejszą oni zużycie energii elektrycznej o 30 kWh na 1 tonę płynnej stali. Pracownicy oczyszczalni nie pozostali w tyle, postanawiając każdego dnia oczyszczać 2 tony odlewów dodatkowo. Zespoły odlewni żeliwa wykonają natomiast — 4 ślimacznice typu 6 RD do silników okrętowych a w roku przyszłym podniosą wydajność pracy o 9 procent.

Zobowiązania załogi Poznańskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji zmierzają do poprawy zaopatrzenia miasta w wodę. Załoga podejmie dodatkowe prace przy urządzeniach wodociagowych, by uchronić mieszkańców miasta od pogorszenia się sytuacji nawet w razie niższego stanu wody w Warcie.

Otrzymaliśmy również pierwsze meldunki z instytucji społecznych i placówek służby zdrowia.

I tak np. pracownicy Wydziału Zdrowia DOKP — po-

Co słychać na „giełdzie”?

2 dni — 5 mln. zł

W pierwszym dniu trwania poznańskiej „giełdy” zbędnych zapasów materiałowych, obroty wyniosły 3175 tysięcy złotych. Zaopatrzeniowcy fabryk szukali na giełdzie przede wszystkim wyrobów hutniczych, których upłynięło za 2,5 mln. złotych.

W drugim dniu napływy interesantów był już nieco mniejszy. Szacunkowo obroty wyniosły około 2 mln. zł.

Dziś wieczorem giełda zamyka swe podwoje. (pch)

stanowili rozszerzyć dyżury w punkcie sanitarnym na Dworcu Głównym w okresie MTP o 262 godziny, wykonać społecznie 350 analiz krwi dla uczniów Technikum Kolejowego, a lekarze kolejni przebadają dzieci szkoły podstawowej w Owińskach. Przy szkole pielęgniarstwa PKP utworzona zostanie Przy chodnia Higieny Szkolnej z obsadą lekarską, a w szpitalu kolejowym zorganizuje się dodatkowe przychodnie i poradnie: internistyczną oraz chirurgiczną.

Okręgowa Komisja Turystyki Pieszej PTTK w Poznaniu podjęła zobowiązanie przy gotowaniu na sezon turystyczny 1964 r. stacji turystycznej w Marylinie, w pow. czarnkowskim.

W obiekcie, przekazanym ostatnio przez Gromadzką Radę Narodową w Pilce, działacze turystyki pieszej — przeznacząc na to dni swego urlopu wypoczynkowego — przygotowują 20 miejsc noclegowych z pełnym wyposażeniem, ułatwiając tym samym poznanie wielu wczasowiczom mało znanych, a uroczych zakątków Wielkopolski. (Jot)

X Miejski i Powiatowy Zjazd Delegatów SD

Na swój dziesiąty, jubileuszowy zjazd delegatów Poznania i powiatu, Stronnictwo Demokratyczne przychodzi z nowym dorobkiem organizacyjnym i ideowym. Sprzyja temu wzmożona temperatura działalności społeczno-politycznej Stronnictwa, towarzysząca obchodom 25-lecia oraz inicjatywom związanym z obchodami 1000-lecia Państwa Polskiego.

W okresie ostatnich dwóch lat Stronnictwo Demokratyczne uaktywniło zarządy swoich kół w mieście; wiele z nich (szczególnie koła inteligentkie — środowiskowe) może po szczycić się niemałym wkładem pracy w służbie dla miasta i w rozwiązywaniu najważniejszych jego problemów. Dla przykładu koło inżynierów i architektów opracowuje w czy nie społecznym projekt taniego pawilonu, mieszczącego bibliotekę i klub-kawiarnię, który mógłby skutecznie przyczynić się do likwidacji białych plam na mapie urządzeń kulturalnych peryferii Poznania. Koła inteligentkie SD wyszły z bardzo ciekawymi koncepcjami, dotyczącymi różnych dziedzin naszego życia społecznego.

Miedzy innymi proponują by także komitety blokowe zajęły się warunkami życia dzieci i młodzieży i rozszerzyły tym samym zasięg swej społecznej działalności.

Posiedzenie CZKR

Wczoraj o godzinie 10 rozpoczęło się w Pałacu Kultury i Nauki drugie plenarne posiedzenie zarządu Centralnego Związku Kółek Rolniczych. Tematem obrad, którym przewodniczył prezes CZKR — Franciszek Gesing, są problemy pracy kółek w okresie jesienno-zimowym. W obradach uczestniczą: kierownik Wydziału Rolnego KP PZPR — Józef Tejchma i sekr. NK ZSL — Józef Olszyski. Na posiedzenie przybył minister rolnictwa Mieczysław Jagielski. (PAP)

Paul H. Spaak przybył do Polski

W piątek w godzinach popołudniowych przybył do Polski z wizytą — na zaproszenie rządu PRL — wicepremier i minister spraw zagranicznych Belgii — Paul Henri Spaak. P. H. Spaak przeprowadzi rozmowy z ministrem spraw zagranicznych PRL Adamem Rapackim. Tematem rozmów mają być sprawy związane z problemami polityki międzynarodowej oraz rozwojem stosunków polsko-belgijskich.

W czasie pobytu w Polsce wicepremier i minister spraw zagranicznych Belgii złoży wi zyty oficjalne czelowym działaczom państwowym. Podpisana ma być także pierwsza polsko-belgijska umowa kulturalna.

Warto w związku z tym przypomnieć, że w ostatnich



Paul-Henri Spaak
Fot.-CAF

latach łączą Polskę z Belgią żywe kontakty w wielu dziedzinach kultury.

Rozwijają się również stosunki gospodarcze i handlowe. W połowie ubiegłego miesiąca podpisana została w Warszawie 3-letnia umowa handlowa między Polską a Unią Gospodarczą Beneluxu, której członkiem jest — jak wiadomo — Belgia.

Program wizyty, która potrwać ma do 10 bm, przewiduje m. in. zwiedzenie Oświęcimia, Krakowa i Nowej Huty. (PAP)

sport.sport

Polska NRF 14:6

Rozegrane we Wrocławiu międzypaństwowe spotkanie bokserskie Polska — NRF, zakończyło się zwycięstwem naszych reprezentantów — 14:6. Oto wyniki techniczne (na pierwszym miejscu Polacy): — A. Olech pokonał Rehberga, Bendig wygrał z Rascherem, Szepepański wysoko pokonał Budde. Zwycięstwo punktowe odniósł również Grudzień nad Schmittem, Kulej przegrał na punkty z G. Dieterem, Knut, po słabej walce, wygrał z H. Dieterem, Siodła przegrał na punkty z Hoghem, Walasek wypunktowany został przez Schulza, Pietrzykowski zwyciężył wysoko na punkty Morwinskyego, w ostatniej walce dnia, Gugniewicz wygrał z Brandenburgerem, (t)

Szkoła muzyczna przy kapeli im. Namysłowskich

Przy kapeli wrocławskiej im. Namysłowskich powstanie z początkiem 1964 roku szkoła muzyczna, która kształcić będzie spośród utalentowanej młodzieży większe nowe kadry muzyków dla tego znanego i zasłużonego zespołu ludowego.

Projekt programu nauki obejmujący zakres szkoły muzycznej stopnia podstawowego, przewiduje utworzenie dwóch klas: instrumentalistów i wokalistów. Przygotowania do uruchomienia szkoły już rozpoczęto.

Mieścić się ona będzie w Starym Zamościu — siedzibie kapeli Namysłowskich. (PAP)

Zmarł prof. Z. Młynarski

W czwartek zmarł nagle w czasie pracy, w pełni sił twórczych, na chwilę przed wykładem na Studium Dziennikarskim UW — prof. dr Zygmunt Młynarski. Imię zmarłego — wybitnego specjalisty w dziedzinie zagadnień prasoznawczych oraz działacza politycznego — nierozdzielnie związane jest z rozwojem dziennikarstwa w Polsce Ludowej. (PAP)

Von Hassel zadowolony z rozmów w Waszyngtonie

Prasa zachodniemiecka donosi, że podczas zakończonych w środę w Waszyngtonie 2-dniowych rozmów minister obrony NRF von Hassel „uzasadniał” teorie zachodniemieckie wojskowe.

Na karnawał import z NRD

Wśród sezonowych artykułów karnawałowych, które w tym roku importujemy z kilkunastu krajów, zwracają uwagę wyroby Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Będą to m. in. niezwykle atrakcyjne koronki w kilku wzorach i kolorach, tkaniny brokatowe w najrozmaitszych deseniach i wzorach oraz tkanina nylonowa, wyróżniająca się matowymi wzorami i błyszczącym połyskiem. Wszystkie te towary są już względnie białe i dzień w sprzedaży. (API)

Z kroniki sądowej

Po 4 latach znalazła zbrodniarza

Przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu — Osrodek w Kaliszu zakończył się proces 53-letniego Feliksa Smolarka oskarżonego o usiłowanie zabójstwa.

Przewód sądowy wykazał, że 10 listopada 1958 r. Smolarek zwrócił się do mieszkanki Ostrowa — Anieli W. prosząc ją, by została jego gospodynią domową. Kobieta zgodziła się. Spakowała niezbędne rzeczy i ruszyła za swym przyzłym pracodawcą w drogę. Odbywano ją pieszko. W Łamkach oskarżony zaproponował krótki odpoczynek. Kiedy Aniela W. usiadła pod stołem, otrzymała od Smolarka kilka ciosów młotkiem. Straciła przytomność. Oskarżony zakrył ją szatą i zbiegł unosząc jej torbę, walizkę i zdarty z ręki zegarek.

Po kilku godzinach nieszczęśliwa odzyskała przytomność i resztą kamii sił doczołgała się do pobliskich zabudowań, skąd przewieziono ją do szpitala. Opuściła go po dłuższej kuracji.

Siedlwo w tej sprawie zostało w roku 1959 umorzone wobec niewykrycia zbrodniarza. Dopiero w 1962 r. zupełnie zresztą przypadkowo Aniela W. w portierni jednego z przedsiębiorstw budowlanych natknęła się na Smolarka.

Pierwszy proces odbył się w marcu br. Sąd wymierzył Smolkowi karę 7 lat więzienia. Werydykt ten został uchylony przez Sąd Najwyższy. Na ostatniej rozprawie Smolarek otrzymał karę 10 lat więzienia i 4-letniej utraty praw. Stosunkowo łagodny wyrok umotywowany został tym, że oskarżony choruje na otwartą gruźlicę i jest ojcem 6-cioorga dzieci, a ponadto dotychczas nie był karany. (ak)

Nie utracisz „Głosu“

jeśli odnowisz PRENUMERATĘ na 1964 rok. Wpłaty na I kwartał (37,50 zł), na półroczu (75 zł), a na cały rok (150 zł) przyjmują urzędy pocztowe, listonosze i delegatury „Ruchu” do 15 grudnia br.

Od obietnic i prezentów — do gróźb i szantażu

Jak wywiad zachodniemiecki werbuje szpiegów przeciwko Polsce

W okresie ostatnich kilku miesięcy, przy wydatnej pomocy społeczeństwa, służba bezpieczeństwa MSW aresztowała szpiegów wywiadu zachodniemieckiego, którzy usiłowali prowadzić wywiadowczą działalność na terenie naszego kraju. Ludzie ci rekrutowali się w szeregu przypadków spośród obywateli polskich, którzy wyjechali w odwiedziny do swych krewnych i znajomych w NRD.

Faktem jest, iż obywatele polscy, wyjeżdżający z wizytą do rodzin w Niemczech zachodnich, stanowią przedmiot żywego zainteresowania gehlenowskiego wywiadu. Wobec wielu z nich podejmowane są też próby wciągnięcia do szpiegowskiej roboty. Przedstawiciel PAP miał możliwość przeprowadzenia bezpośrednich rozmów z kilkoma z nich.

Paweł L., pracownik PKP w Grudziądzu, odwiedził swego brata zamieszkałego na stałe w Lubecie. Po pięciu dniach pobytu w tym mieście odwiedził go elegancko ubrany mężczyzna lat ok. 32. Po pytaniach ogólnych nastąpiły bardziej szczegółowe. Rzekomego policjanta bardzo żywo interesował m. in. stan dróg kolejowych w Polsce, organizacja pracy na kolei, umundurowanie i dysfunkcje pracowników PKP. Następne pytania dotyczyły już takich spraw, jak rozmieszczenie jednostek woj-

skowych, lokalizacji ministerstwa i poszczególnych dyrekcji kolejowych. W czasie dalszej rozmowy, osobnik ten przedstawił się jako Karl Mueller. Nadmieniał przy tym, że osobiście zna Polskę i że „znając niełatwe warunki materialne ludności” jest gotów zapłacić za każdą interesującą go informację. Paweł L. kategorycznie odmówił odpowiedzi.

Inne metody zastosowano wobec Huberta N., zamieszkałego w Wałbrzychu, z zawodu górnik. Do akcji, mającej na celu zwerbowanie go do wywiadu, wciągnięta została także jego rodzina do której przybył w odwiedziny. Gdy wszelkie próby zastraszania go i zmuszania do pozostania w NRD zawiodły — zabrano mu paszport. Bez paszportu był zdany na łaskę i niełaskę rodziny, która „z pomocą” policji skierowała go do jednego z obozów dla uchodźców w miejscowości Ulzen. Tam bez żadnych już osłonek zaczęto przesuwać go na temat dyslokacji jednostek wojskowych, władz bezpieczeństwa itd. Z Ulzen przewieziono go do innego obozu we Friedland, stamtąd do obozu dla uchodźców w Gettingen, a potem... w Hannoverze. Wszędzie zasypywany był najróżniejszymi pytaniami. Dotyczyły one np. budowy schronów przeciwlotniczych, dyslokacji jednostek WOP i innych jednostek wojskowych, poligonów, organizacji TOPL itd.

Chodzi zwłaszcza o osławioną teorię „atomowego czynnika odstraszającego” w oparciu o którą generałowie Bundeswehry domagają się „zastosowania broni nuklearnej we właściwym czasie”. Zachodniemiecki minister wypowiadał się za przerzuceniem sił uderzeniowych NATO nad granicę z NRD i Czechosłowacją.

Rozmowy w Waszyngtonie wykazały, że Bonn nie zamierza pójść po linii zażądań USA w sprawie zwiększenia zakupów broni, wręcz przeciwnie — dąży w coraz większym stopniu do wyposażenia Bundeswehry w broń krajowej produkcji.

Von Hassel udał się do USA, aby otrzymać zapewnienie, że Waszyngton popiera i aprobuje politykę wojenną, której celem jest ciągłe zwiększanie się siły bojowej Bundeswehry, wyposażenie jej w broń rakietową i udostępnienie broni atomowej za pośrednictwem wielostronnych sił nuklearnych. Po zakończeniu rozmów w Pentagonie von Hassel — jak informuje prasa — oświadczył, iż jest „bardzo zadowolony” z ich wyników. (PAP)

Zarządzenie jest szkielek nie ma

Centrala Handlowa „Motozbyt” którą już tykrotnie krytykowano za skandaliczne często łatwe do uniknięcia nie dostrzeżenia w zaopatrzeniu rynku — znowu się „popisała”. Oto Ministerstwo Komunikacji zarządziło, że w myśl nowego Kodeksu Drogowego — począwszy od 1 stycznia 1964 r. wszystkie samochody muszą posiadać białe szkiełka (osłonki) na przednich kierunkowskazach. Niestety, nie pomyślano o umożliwieniu kierowcom wykonania tego słusznego skądinąd zarządzenia. Białych szkiełek nie ma. Tak, jak nie ma setek innych części i drobniaków samochodowych, o co jakos „Motozbyt” głowa nie boli.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

GŁOS WIELKOPOLSKI

Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. P-16

Chory na epilepsję 21-letni Henryk Zarzycki ze wsi Piotrowice, który niedawno powrócił do domu ze szpitala dla psychicznie chorych w Abramowicach, rzucił się 5 bm. niespodziewanie z siekierą w rękę na swego ojca i 9-letniego brata. Następnie zaatakował matkę oraz dwóch pozostałych dorosłych braci. Kolejną ofiarą padł znajdujący się w pobliżu domu chorego Wacław Sierdak. W napadzie szału Zarzycki podpał również stodołę.

Przybył na widok ognia sąsiedzi po krótkiej walce obezwładnili Zarzyckiego, który usiłował popełnić samobójstwo; następnie wezwali milicję i pogotowie ratunkowe. Lekarze stwierdzili śmierć 9-letniego Janka Zarzyckiego i jego brata Józefa oraz Wacława Sierdaka. Trzej pozostali członkowie rodziny Zarzyckich przewieziono z ciężkimi ranami głowy do szpitala w Lublinie. Stan ich jest bardzo ciężki. Sprawcę morderstwa umieszczono pod zastrzeżeniem dozoru w szpitalu w Abramowicach. (PAP)

Po wielu perypetiach N. zdołał wreszcie wyjechać z NRD.

Marta B. z Wałcza przebywała w NRD w odwiedzinach u swej matki i rodzeństwa. W kilka zaledwie dni po przyjeździe zgłosiła się jakiś osobnik, który niedwuznacznie uczynił jej propozycję współpracy z wywiadem NRD. Mimo wyraźnej odmowy wizyty i propozycje powtarzały się bardzo często. Namawiano ją także do pozostania na stałe w NRD. Znekana tym zdecydowała się na jak najszybszy powrót do kraju.

Podobne metody zastosowali agenci Gehlena wobec Aliny K. z Poznania, która przebywała w NRD w odwiedzinach u swego ojca. Jej również „złożył wizytę” starszy, elegancko ubrany pan, który przedstawił się jako Wilhelm Krueger, zamieszkały w Stuttgarcie. W rozmowie starał się on uzyskać informacje o zarobkach poszczególnych grup pracowników w Polsce, rozwoju gospodarki naszego państwa ze szczególnym uwzględnieniem przemysłu ciężkiego. Niektóre pytania dotyczyły także stosunków politycznych i gospodarczych Polski i ZSRR.

Stanowcza odmowa i pełna godność obywatelskiej postawa K., podzielana zresztą przez jej ojca, zmusiła Kruegera do pozostawienia jej w spokoju.

Grożba i szantaż, miraż wielkich zarobków, obietnice podróży czy drobne prezenty, wycieczki i przyjęcia — oto najczęściej stosowane chwytły, które w konsekwencji mają doprowadzić do całkowitego usidlenia upatrzonej ofiary. Najczęściej próby te kończą się jednak fiaskiem, rozbijają o patriotyczną postawę naszych obywateli. (PAP)

Rośnie międzynarodowy autorytet NRD

Ponad 120 członków parlamentu brytyjskiego z różnych partii odwiedziło w ciągu ostatnich trzech lat Niemiec, Republikę Demokratyczną i rozmawiało z przewodniczącym Izby Ludowej NRD, Johannesem Diekmannem. Poinformował o tym sam J. Diekmann podczas spotkania ze studentami i pracownikami naukowymi w Dreźnie.

Diekmann oświadczył, że w bieżącym roku NRD odwiedzi także liczni parlamentarzyści z Belgii, Francji, Włoch i innych krajów. Wszyscy oni przejawiali zrozumienie wobec prowadzonej przez NRD polityki rozsądku i dobrej woli. Rozmawialiśmy z wszystkimi tymi ludźmi, nie rozmawialiśmy tylko do tej pory z przedstawicielami Bonn, ponieważ rząd bński głęboko ugryzł w swą politykę sprzeciwiającą się wzajemnemu zrozumieniu — powiedział Diekmann. (PAP)

Komunikat MO

Organa Milicji Obywatelskiej poszukują Edwarda Choromańskiego, s. Mikołaja i Marii z d. Laskowska, ur. 7. 1. 1938 r. w Warszawie, z zawodu monter samochodowy, ostatnio zamieszkałego w Warszawie, ul. Nieświejska 21 m. 9.

Rysopis: wzrost 168 cm, szczupłej budowy ciała, włosy ciemno blond, proste, czesane do góry, twarz pociągła, cera śniada, oczy ciemne. Znak szczególny: na prawej nodze w okolicy stawu skokowego — blizna po oparzeniu. Ostatnio ubrany w jesionkę koloru ciemnego marengo, spodnie brązowe, półbuty na gumowych spodach tzw. traktory, na głowie beret koloru ciemnego.

Wymieniony poszukiwany jest za dokonanie w dniu 3. 12. 1963 r. zabójstwa na tle rabunkowym i podejrzany jest o dokonywanie kradzieży kieszonkowych.

Ktokolwiek znałby miejsce pobytu poszukiwanego, proszony jest o powiadomienie o tym najbliższej jednostki M. O. Równocześnie ostrzega się, że za ukrywanie poszukiwanego lub udzielanie mu pomocy — grozi kara pozbawienia wolności do lat 5. (PAP)

Plany Pentagonu

Według informacji pochodzących z oficjalnych kół w Waszyngtonie, Stany Zjednoczone zamierzają wycofać część swych oddziałów wojskowych z Korei Południowej.

Plany Pentagonu nie są jeszcze definitywne. Na razie mówi się o wycofaniu z Korei jednej kompletnej dywizji, która albo wróciłaby do USA, albo została skierowana do innej strefy. (PAP)

Przez członka klubu p. Janusza Warczyńskiego przygotowuje i. V mistrzostwa Wielkopolskiej Ziemi Lubuskiej. Zgłoszono się do tej imprezy ponad 130 szachistów. Dalsze zgłoszenia do tej imprezy można jeszcze nadsyłać w terminie do dnia 12 grudnia pod adresem: Pałac Kultury — Klub Szachowy, ul. Armii Czerwonej 80/82 z dopiskiem „mistrzostwa regionalne”. (y)

Szachowe inicjatywy Klubu Seniora

Klub Seniora, który niedawno wznowił pracę, jest jedyną tego rodzaju placówką w kraju. Pomysłowo i ze smakiem urządzone pomieszczenia pod wieżą zegarową w Pałacu Kultury, są codziennie miejscem relaksu i kulturalnej rozrywki dla blisko 150 walców Klubu.

Oficjalnie na liście uczestników Klubu Seniora widnieje 238 nazwisk, przy czym lista ta nie jest zamknięta. Skala imprez klubowych jest tak szeroka, że w tygodniowym programie, przygotowywanym przez kierownika klubu w osobach p. Stefana Sojkego i p. Lucji Rembiaszowej, nawet najbardziej wybredni uczestnicy znajdują pozycje, jakie ich pasjonują.

Na uwagę zasługuje owocna działalność Klubu Seniora w zakresie gry szachowej. Najliczniejszą sekcją szachową — składającą się z 53 członków — przeprowadza intensywny trening przed majowymi rozgrywkami mistrzostwami klubu w sezonie zimowym. W niedzielę 8 grudnia od godz. 10 zostanie przeprowadzony w salach klubowych błyskawiczny turniej dla szachistów Poznania. Zgłoszenia przyjmowane są codziennie w godzinach wieczornych.

W Klubie została wydana obszerna informacja dla szachistów korespondencyjnych, która zainteresuje szczególnie szachistów w terenie. Punkt Konsultacyjny gry korespondencyjnej prowadzony

Inwalidzi ćwiczą w pięciu dyscyplinach

Trenerzy i instruktorzy Komisji Wychowania Fizycznego i Sportu Inwalidów przy ZS Start przeprowadzają w okresie miesięcy zimowych ćwiczenia w pięciu dyscyplinach. Zajęcia pływackie odbywają się na basenie przy ul. Wroneckiej w niedzielę od godz. 12.15 do 14; w gimnastyce w szkole przy ul. Żeromskiego (tylko niewidomi) w poniedziałki i środy w godz. 18-21, i dla pozostałych grup w szkole przy ul. Berwińskiego we wtorki (godz. 18-21) w czwartki i soboty (godz. 18-20); kręgle na torze KS Energetyk co czwartek od godz. 18; w koszykówce we wtorki i czwartki od godz. 19-21 w szkole przy ul. Swoboda 41 i w strzelaniu małokalibrowym w strzelni przy ul. Przemysłowej 34 od godz. 10 w każdą niedzielę. (x)

każdego

35-lecie działalności w sporcie kajakowym obchodził w tych dniach, mistrz „czarnej sztuki” — Stefan Generalski. Jest on jednym z współzałożycieli sekcji kajakowej KS Stomil. Sam przewiosłował setki kilometrów. Obecnie pełni funkcję sędziego w ulubionej dyscyplinie, a specjalnością jego jest funkcja startera.

Przed 25 laty w drużynowych rozgrywkach o mistrzostwo Polski w boksie Wielkopolska miała, w finale trzy drużyny. Obok kilkakrotnego mistrza KS Warta, startował zespół HCP oraz Gopłania Inowrocław (krótko przed wojną wyodrębniona z okręgu poznańskiego po utworzeniu województwa pomorskiego). Dzisiaj musimy się zadowolić zespołami drugoligowymi.

Wyścig kolarski Dookoła Anglii w 1964 r., w którym startować będą również zawodnicy polscy, będzie finansowany przez związek mleczarzy.

Akcja zbiórki funduszy dla PKOl z przeznaczeniem dla naszych przyszłych reprezentantów na Olimpiadę w Tokio, ze strony Polaków stale zamieszkujących za granicą, daje pomyślne wyniki. M. in. R. Parulski, M. Piątkowska, J. Schmidt oraz dwie najlepsze gimnastyczki mają już zapewnione koszty przejazdu i utrzymania.

W IV międzynarodowych mistrzostwach Polski w tenisie stołowym rozpoczętych w hali stoicznej Gwardii uczestniczą reprezentanci Belgii, Bułgarii, Czechosłowacji, Francji, NRD, Jugosławii, Rumunii, Węgier, Szwecji i Polski.

Odpowiedzi redakcji

P. Jerzy Wasowski Poznań. — Treningi sekcji zapasniczej KS Posnania odbywają się obecnie w sali przy ul. Przemysłowej 34 we wtorki, czwartki i piątki od godz. 17.30 do 21.

ZŁOŻ ZARAZ KUPONY NA WIELKI ŚWIATECZNY KONKURS „KOZIOŁKÓW”. K8452

Dwa turnieje dla niezrzeszonych

ZMS wraz DKKFIT Poznań i Miasto organizują 14 i 15 bm. turnieje tenisa stołowego dla niezrzeszonych w dwóch kategoriach wiekowych: do lat 18 i powyżej dla mężczyzn i kobiet.

Zgłoszenia należy przysyłać pod adresem DKKFIT Poznań — Miasto do dnia 11 bm. Zwycięzcy otrzymają puchary przechodnie.

Drugi turniej, dla uczennic Licea Istnienia Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Budowlanego organizuje 7 bm. w sali przy ul. Solnej 12, Federacja Sportowa „Budowlani”. Startować mogą pracownicy z terenów województwa poznańskiego. (y)

Tenisisci na krytych kortach

Tenisisci przeszli już do pracy zimowej na kortach krytych. Zawodnicy Olimpii i Warty korzystając będą dwa razy tygodniowo z hali „Pancerka” przy ul. Wojska Polskiego, tenisiści Grunwaldu z własnej hali. (x)

dalekopisem

Reprezentacja Polski w hokeju na lodzie spotkała się z Riazaniną w 1-ligowym relemie ZSRR — Lokomotiw Moskwa. Zwyciężyli hokeiści radzieccy 11:3 (3:0, 7:0, 3:3).

Turniej piłki ręcznej dziewczyn kobiecych — rozegrany w hali „Dnia Górnik” — przyniósł duży sukces drużynie Cracovii, która wygrała kolejno z TJ Katowice (CSRS) 7:2 (4:0), Rapidem Katowice 10:6 (3:5) oraz z Górnikiem Sosnica 9:4 (6:1).

W Toruniu rozpoczęły się wczoraj międzynarodowe zawody w jeździe figurowej na lodzie „Puchar Przyjaźni”. Przez trzy dni na płycie toruńskiego sztucznego lodowiska popisywać się będą łyżwiarze z CSRS, NRD, Węgier i Polski. W pierwszym dniu odbyła się jazda obowiązkowa.

O Puchar Rektora UAM

Doroczne, międzuczelniane zawody piłyackie o Puchar Rektora Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza odbędą się 7 bm. o godz. 9.40 na pływalni przy ul. Chwiałkowskiego. Udział w zawodach (obejmujących 15 konkurencji, w kategorii kobiet i mężczyzn), wezmą zespoły wszystkich wyższych uczelni m. Poznania.

KIM GOZIE

SOBOTA, 7 GRUDNIA

Godz. 9.40 Międzyuczelniane zawody piłyackie o Puchar Rektora UAM. Pływalnia przy ul. Chwiałkowskiego.

Godz. 17.00 Okręgowe mistrzostwa w gimnastyce w konkurencji kobiet i mężczyzn. Sala Ośrodku Sportowego przy ul. Chwiałkowskiego 34.

Godz. 17.00 Wojewódzkie zawody w tenisie stołowym pracowników Przemysłu Budowlanego. Sala przy ul. Solnej 12.

Godz. 18.00 Zawody piłyackie dla niesłyszących. Pływalnia przy ul. Chwiałkowskiego. — Olimpia Poznań — Reprezentacja Cottbus (NRD). Meer Bokserski. Hala nr 20 przy ul. Śniadeckich.

Kuźnia aktywistów

ZMS w liczbach czyli dynamika rozwoju

N A Z W A	Rok 1960	Rok 1963*)
brigady pracy		
socjalistycznej	15	293
członkowie OHP	150	14.655
wieczorowe szkoły aktywu	44	98
uniwersytety robotnicze	—	4
uczestnicy obozów „Akcji Lato”	1.841	2.793
uczestnicy biwaków i wycieczek	9.496	37.500
uczestnicy imprez sportowych	6.545	39.067
uczestnicy imprez masowych	9.125	65.450

*) Stan na dzień 31 października.

Niezbędne uzupełnienie

W szkołach przyzakładowych nie prowadzi się zajęć o Polsce i świecie współczesnym. Placówki te opuszczają więc dobry fachowiec, jednakże często posiadający nader ograniczone wiadomości o najpoważniejszych problemach świata, w którym żyjemy. ZMS postanowił więc prowadzić długofalową pracę kształceniową, której celem jest przyswojenie wszystkim uczniom szkół przyzakładowych (nie tylko członkom organizacji) elementarnej wiedzy politycznej.

W Poznańskich Zakładach Mechanicznych WZGS o tytule Brygady Pracy Socjalistycznej ubiega się grupa ZMS-owców: A. Posadny, W. Raich, J. Adamczak, J. Kruk i J. Karzisz. Jeden z kierunków działania — produkcja antyimprowizacji. ZMS-owcy wykonują ponad 200 procent normy.

Fot. — „Głos”

Walka z śmiesznym kultem

Już w „Panu Tadeuszu” Adam Mickiewicz (zresztą nie jako pierwszy) wyśmiewał panujący u nas kult cudzoziemski. Dziś jego objawy są nieco inne, ale sens pozostał ten sam: niektórzy ludzie bezkrytycznie uwielbiają wszystko co zagraniczne. Nawet tandeta i miernota jeśli przychodzą z zagranicy — w przekonaniu tych ludzi — przewyższają to, co powstało między Odrą a Bugiem.

Kult cudzoziemski przejawia się w różnych dziedzinach życia. Między innymi w działalności rozrywkowej, czego dowodem zespoły o zagranych nazwach „Commercial Jazz Band”, „Crazy Twist Boy” itp. — lansujące jedynie utwory zachodnie, często o miernej wartości, wykonywane nadto angielszczyzną, w której rodowity syn Albionu z najwyższym trudem potrafiłby rozpoznać ojczysty język.

Te szkodliwe i śmieszne tendencje, aczkolwiek nie zdołały wypierać jakiegoś trwałszego piętna na całej działalności rozrywkowej ZMS-u, to jednak przeniknęły do organizacji. W naszym stopniu znalazły wyraz w nazewnictwie zespołów (choć i tak bywa — na przykład „Boosa nova” z Piły), w większym zaś przy ustalaniu repertuaru. Ten ostatni niejednokrotnie zawierał wyłącznie utwory zagraniczne.

W sprawie tej KW ZMS zajęł bardzo rozsądne stanowisko: Nakazami i zakazami ani nie zachęcamy młodzieży do tańczenia kawałków, ani nie zniechęcamy do tańczenia twistów. Rzecz zresztą nie polega na tym, żeby organizacja wytyczała sobie co w danym okresie należy, a czego nie należy tańczyć, lecz na tym, by pomagała dokonywać świadomego wyboru dojrzałym i kulturalnym, by nieustannie wzbogacała zainteresowanie kulturalne o wartości nowe i cenne.

Nowe i cenne... A więc to jest najistotniejsze. Anka, Paf, Beacu, Valente? Ależ o

czywiście. Pożądaną jest jednak umiar, umiejętność rozróżnienia śmierzdy od sztuki. No i pamięć o tym, że i nasze utwory rozrywkowe naprawdę warto upowszechniać, popularizować. Realizacją tej myśli jest właśnie organizowany przez ZMS konkurs: „Piosenka XX-lecia PRL”. Wezmą w nim udział dziesiątki młodych piosenkarzy-amatorów, pamiętając o naczelnym założeniu imprezy: „każdy piosenkarz to miłośnik języka ojczystego i polskiej piosenki”.

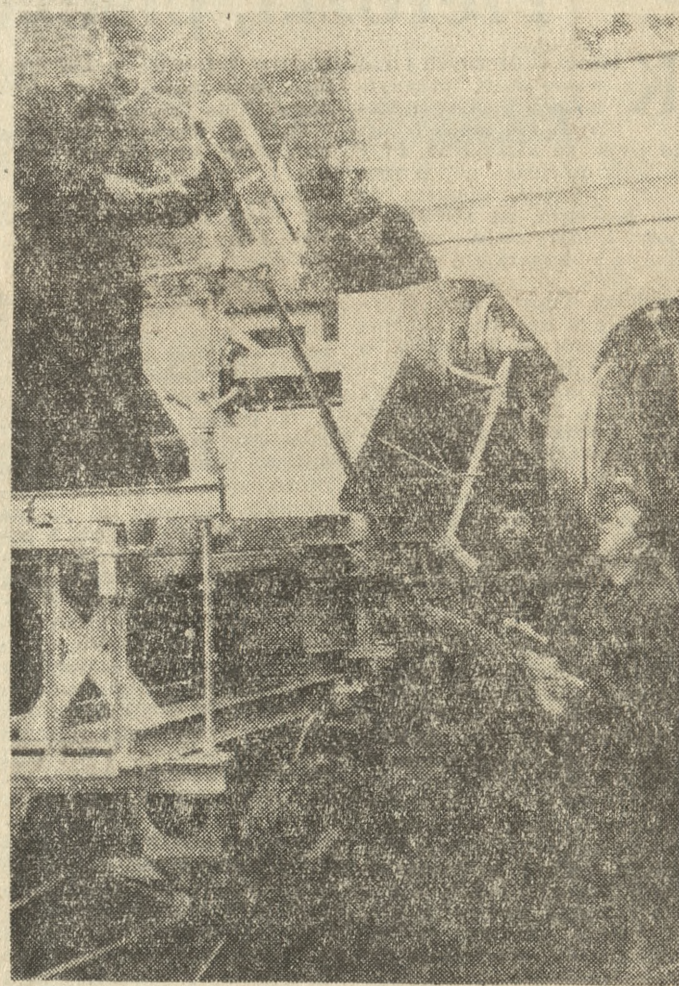
Ten konkurs, to przykład celowej walki z kultem cudzoziemskim. Podobnych przedsięwzięć inicjuje ZMS więcej. Zrozumiałe też, że walka ta przebiega nie tylko w dziedzinie rozrywkowej. Wytwarzanie w organizacji atmosfery — sprzyjającej dyskusji i kształceniu, dociekaniu, zdobywaniu wiedzy marksistowskiej, kształtowaniu postawy świadomego człowieka i obywatela — to wszystko stanowi broń przeciwko kultowi cudzoziemskiemu, którego istnienie wynika z niewiedzy i braku sceptycyzmu.

Chłopcy z placu czynu

Można sobie łatwo wyobrazić, jakie wrażenie zrobiła w swoim środowisku grupka młodych zapalczków, którzy mając w kieszeni... 35 zł, wystąpili z inicjatywą zbudowania przekątnikowej stacji telewizyjnej. Działo się to jesienią 1959 roku w kaliskiej Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego.

Grupa działaczy Komitetu Zakładowego ZMS wpadła na ten pomysł, po przeczytaniu w jednej z gazet wiadomości o powodzeniu podobnej inicjatywy w Zakopanem.

I sekretarz Komitetu Zakładowego ZMS — Jerzy Ogrodniczak, przyniósł przed nami, że dopiero po kilku latach uprzytomnił sobie wielkie ryzyko, jakie on i jego koledzy wzięli na swoje barki. Mając w kasie kilkadziesiąt złotych, podpisano przecież umowę z wykonawcą na bez mała pół miliona zł. No, ale cóż — słowo się rzekło, kobyłka u płoża. Koniec końców, po wielokrotnym stukaniu do drzwi kaliskich władz i zakładów pracy, doszło do zorganizowania Społecznego Komitetu Budowy. Tymczasem zetemesowcy z WSK, mając „nóż na gardle” (trzeba było zapłacić pewną sumę wykonawcy), pożyczili po



Fot. — „Głos”

prostu kilka tysięcy zł od swojej Rady Zakładowej. Wreszcie po wielu kłopotach, w niecały rok od rozpoczęcia starań, na nielicznych jeszcze kaliskich telewizorach pojawił się obraz ze stacji przekątnikowej w Chełmnie pod Kaliszem. Nie myśleć jednak, że z tą chwilą skończyły się kłopoty zetemesowców z WSK.

Przeciwnie — dopiero się zaczęły. Owszem, chłopcom z WSK dawano często do zrozumienia, że jeśli doprowadzili do zbudowania przekątnika, to powinni go teraz utrzymywać. Ale to już przekraczało i uprawnienia zakładowej organizacji młodzieżowej, i jej finansowe możliwości. Przez kilka miesięcy dawała ona swoje ostatnie grosze z kasy, by opłacić dwie osoby, obsługujące przekątnik. Mówiąc szczerze, dzięki społecznym złotówkom, coraz więcej kaliszzan mogło oglądać program najmłodszej Muzy. Młodzież jeździła do Warszawy i do Poznania, błagając, by zbudowany duży wysiłek przekątnik, przejęło wreszcie jakieś fachowe przedsiębiorstwo. Znosiło się bowiem na to, że cały społeczny wysiłek pójdzie na marne. Trzeba było dopiero interwencji wojewódzkich

instancji, by przedsiębiorstwo, eksploatujące stację telewizyjną, przejęło kaliską przekątnik. Cóż, kiedy teraz działa on gorzej, niż za czasów zetemesowskiej administracji.

Kiedy w małym pokoiku KZ ZMS słuchaliśmy opowieści o tych niezwykłych perypetiach, wydawało się, że mogły one raz na zawsze zniechęcić tamtejszą młodzież do podejmowania jakiegokolwiek czynu, czy inicjowania akcji.

A jednak nie załamali się, o czym świadczą przykłady konkretnej roboty.

W ubiegłym roku członkowie ZMS-u z WSK byli inicjatorami popularyzacji czynów społecznych na obszarze całego miasta, głównie przy budowie nawierzchni ulic. Tu pewna ciekawostka: pracując niedawno przy układaniu nawierzchni na ulicy Warszawskiej, zostali „przygadani” przez pewnego Amerykanina, polskiego pochodzenia, bawiącego w Kaliszu na urlopie. Wydział on pod adresem młodzieży, że chce jej się za darmo pracować, że w ogóle w Ameryce, to za taką robotę można zarobić kupę forsy. Do dziś młodzież wspomina słowną „odprawę”, jaką dano owemu Amerykaninowi. Wiad w kierunku miasta, nie oglądając się nawet za siebie.

— takim zwrotem przyzwyczajaliśmy się określać ZMS. W jakim stopniu to twierdzenie nie odpowiada rzeczywistości? — Moim zdaniem nasza organizacja w coraz większym stopniu spełnia rolę kuźni aktywistów. Jest to zresztą nieodwrotny warunek wykonania stawianych przed ZMS-em zadań (aparatu etatowy — nieliczny, stąd konieczność oparcia się na szerokiej kadrze aktywistów społecznych). Pragnę jednak podkreślić, że mamy ambicję objęcia pracą kształceniową-ideologiczną nie tylko aktywistów, ale również jak największej liczby szeregowych członków organizacji. Jeszcze w ub. roku grupy zbierały się kilka razy na rok, by w sposób mniej lub bardziej udany przedyskutować z góry określone tematy (było ich zaledwie kilkanaście). Obecnie przygotowaliśmy wzorcowe programy, — odrębne dla grup robotniczych, szkolnych i studenckich — uwzględniające specyfikę danego środowiska; wiek, zainteresowania i stopień intelektualnego wyrobienia członków. Rozróżniamy w tej działalności formy podstawowe (np. zajęcia dyskusyjne, udział w okresowym szkoleniu partyjnym), pośrednie (np. udział w sekcjach zainteresowań) i kampanijno-doraźne (np. uczestnictwo w czynach produkcyjnych i konkursach artystycznych — rozrywkowych).

— Ta innowacja stanowiła próbę aktywizacji wszystkich członków jest niezmier-

nie istotna. Przecież właśnie grupa działania musi pełnić rolę — gęsimy tego zwrotu — przedsięwzięcia aktywistów. Tak — dotychczas — nie zawsze było. Przejdźmy jednak do form i metod kształcenia i wychowywania aktywu. Co robia w tym zakresie miejskie, dzielnicowe i powiatowe komitety ZMS? — Ich obowiązkiem jest prowadzenie pracy kształceniowej-ideologicznej z podstawowym aktywem poszczególnych grup działania. Tutaj wspomnieć trzeba przede wszystkim o wieczorowych szkołach aktywu (istnieją w każdym powiecie) oraz o studenckich ośrodkach dyskusyjnych. Inne podstawowe formy tej działalności to seminaria dla nowo wybranych sekretarzy grup (pod hasłem „poznamy swą grupę”), okresowe seminaria dla sekretarzy (I kwartał roku szkolnego 1963/64 będzie poświęcony problemom światopoglądowym) oraz działalność lektorska. Chcąc natomiast mówić o formach pośrednich tej pracy trzeba wymienić studia na uniwersytecie robotniczym oraz działalność w klubach i świetlicach, których programy kulturalno-oświatowe obejmują cykl odczytów, spotkań i dyskusji na tematy polityczne, społeczne i gospodarcze. Doraźne formy pracy z aktywem to organizacja obozów, szkolenie organizatorów zlotowych, działalność propagandowa poprzedzająca kampanię wyborczą, uczestnictwo w obchodach i uroczystościach itp.

Krótko, aby się nie powtarzać, omówię jeszcze działalność Wojewódzkiego Ośrodka Kształcenia Aktywu. Stosuje on m. in. takie formy jak: seminaria merytoryczne oraz seminaria i konferencje naukowe dla aktywu, działalność prasowo-wydawnicza, a także obejmowanie patronatów.

— Program ideowo-kształceniowy aktywu jest szeroki i różnicowany. To bezsporne. Są jednak opinie, według których zbyt mało zawiera elementów socjologicznych i pedagogicznych...

— Uważam te opinie za słuszne. Zresztą nie tylko takie braki dostrzegamy w naszej pracy. Nie zdołaliśmy np. w pełni przezwyciężyć werbalizmu, głośności, co wiąże się m. in. z niedostatecznym wykorzystaniem w działalności kształceniowej możliwości, jakie stwarza współczesna technika (wspomnę choćby o magnetofonach czy projektorach). Wciąż jeszcze nie jest zjawiskiem powszechnym tego rodzaju fakt, że grupa udaje się na ciekawą sztukę, której problematykę później dyskutuje. A tak jest przecież nie tylko ciekawiej, ale i bardziej naturalnie niż ograniczać się do systemu „referatowo-prelekcyjnego”. Łączyć przyjemnego z pożytecznym często nie umiemy także podczas organizowania różnego rodzaju imprez.

Te i inne jeszcze słabości pracy ideowo-kształceniowej wynikają głównie z faktu, że w szeregach

ZMS stosunkowo mało jest nauczycieli, ludzi z wyższym wykształceniem i życiowym doświadczeniem — a więc mało członków przygotowanych do samodzielnej pracy. Dlatego trzeba sięgać do takich, którzy posiadają wprawdzie jak najlepsze intencje, ale zbyt mało kwalifikacji i wyrobienia. Stąd wywodzi się formalizowanie i spłycanie. Mimo tego nie uważam za słuszne, by w pracy ideowo-kształceniowej opierać się wyłącznie na starszych, doświadczonych towarzyszach. Ich autorytet często zamyka bowiem młodzieży usta, a ta sytuacja bardzo przypomina szkołę niż organizację samowychowującą przez działanie — organizację, jaką być chcemy.

Druga przyczyna słabości naszej pracy, to tzw. funkcjonalizm. Otóż tu i ówdzie przyjęła się taka niedobra praktyka: jeśli czyni się kogoś odpowiedzialnym za pracę kształceniową-ideową, to uchodzi on w tej dziedzinie za specjalistę i nikt inny w tym zakresie nie uważa za stosowne działać. I tak np. ekonomiści widzą tylko problemy gospodarcze nie dostrzegając aspektów ideowych swej pracy. A przecież każdy aktywista na codzień powinien być działaczem frontu ideologicznego.

— Organizacja dostrzega błędy w swej pracy i nie stara się ich ukrywać. Ten samokrytycyzm stanowi gwarancję dalszych zmian na lepsze...

Martwe dusze niepotrzebne

Autorytet i szacunek każdy musi sam zdobyć — swoją działalnością. To pewnik. Porozmawiajmy z kimkolwiek w zakładzie pracy a ocena grupy ZMS będzie pozytywna, jeśli jest ona aktywna. I na odwrót, nie dobrego nie usłyszymy o grupie, która w mniejszym lub większym stopniu istnieje na papierze. Słusznie. Mieć legitymację, zebrać się trzy razy do roku na szkolenie i pisać składki — to o wiele za mało, by być członkiem ZMS. Niestety są w organizacji ludzie traktujący swoje obowiązki tak właśnie — całkowicie formalnie i tym samym podkopujący autorytet swej grupy, a nawet całej organizacji, (jakże chętnie posługujemy się pochoptymi uogólnieniami). ZMS nie chce popierać fikcji. Świadczą o tym choćby takie dane: w I półroczu br. skreślono z ewidencji 2900 osób; 453 młodych zostało natomiast usuniętych z organizacji. Jednocześnie wiele się robi, by zaktualizować wszystkich członków. Pod tym właśnie kątem opracowane są założenia pracy ideowo-kształceniowej na rok 1963/64. Czy te środki oraz szereg innych, które się podejmują wystarczą do zlikwidowania fikcji? W wielu przypadkach na pewno tak. Ale może nie wszędzie. Wówczas warto się chyba zastanowić nad taką metodą jak łączenie — choćby tymczasowe — grup słabszych z dobrymi, aktywnymi. Dobry przykład może stanowić przysiółkowa iskra, która wyzwoli drzemającą gdzieś głęboko inicjatywę.

Druga sprawa związana z tą, to konieczność zwalczania wygórnictwa. ZMS-owców, którzy żalą się na brak pomocy i zrozumienia i tym usprawiedliwiają małą aktywność należy przede wszystkim zapytać: — A co zrobiliście, by zdobyć autorytet?

Cóż — jak to w młodym wieku bywa — szybko zapomniano o kłopotach z przekątnikiem. Umysły działaczy z Komitetu Zakładowego zapaliły się do wielu nowych inicjatyw. W tym roku, oprócz udziału we wspomnianych już czynach w Kaliszu, młodzi ludzie pomyśleli o sobie i swoim zakładzie. Przy jego pomocy urządzili okazały ośrodek wypoczynkowy w Przesece na Dolnym Śląsku. Przepracowując 3.600 roboczogodzin w trudnych warunkach (nie było nawet gdzie się umyć), z rudery zrobili przyjemny ośrodek, w którym latem spędzają wakacje dzieci pracowników zakładu, a w pozostałych miesiącach, sami pracownicy i ich rodziny.

W planach na przyszły rok, młodzież z WSK ma na oku urządzenie placu zabaw dla dzieci w centrum miasta (a więc nie tylko dla pociech pracowników WSK), oraz urządzenie dla siebie klubu w tzw. kaliskim Belvedere.

Wybijając w tytule tej relacji brzydąca połowę organizacji, która stanowi czołową działalność, trzeba lojalnie zaznaczyć, że i dziewczęta zacinają pomagać coraz częściej swym kolegom.

MIROSLAW IDZIOREK

LEKTOR

W związku z realizacją uchwały Prezydium Rady Narodowej m. Poznania w sprawie rozwoju Pracowniczych Ogródków Działkowych na terenie m. Poznania oraz Postanowieniem Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych przydzielającym Wojewódzkiemu Związkowi Spółdzielni Pracowniczych teren położony na Zatorzu dla urządzenia Pracowniczych Ogródków Działkowych —

WZYWA SIĘ WSZYSTKIE OSOBY

LEGITYMUJĄCE SIĘ PRAWEM WŁASNOŚCI DZIAŁEK POŁOŻONYCH NA ZATORZU

między ulicami Górecką a Pawła Findera, — do zgłoszenia się w WOJEWÓDZKIM ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI PRACY — Poznań, Stary Rynek nr 73/74, III ptr. — w środy i piątki w godzinach od 12—15 i to do dnia 20 grudnia 1963 roku.

Dla orientacji podajemy poniżej nazwiska osób figurujących jako właściciele na planie sytuacyjnym:

1. Dolata Marianna i współspadkobiercy	— Księga Wiecz. Św. Łazarz —	126
2. Smolanowicz Franciszek	— " " " " —	100
3. Baczowski Jan	— " " " " —	367
4. Barlański Maksymilian	— " " " " —	292
5. Soteczki Michał i żona	— " " " " —	195
6. Selman Wojciech, żona i Jan	— " " " " —	2904
7. Pawlak Bolesław	— " " " " —	421
8. Fischer Adolf	— " " " " —	300
9. Leichter Wawrzyn i żona	— " " " " —	253
10. Rozmarynowiczówna Weronika i Helena	— " " " " —	482
11. Grzegorzewicz Stanisław i żona	— " " " " —	264

Pracownicy poszukiwani

INSTYTUT GOSPODARKI KOMUNALNEJ — ZAKŁAD BADAWCZY W POZNANIU, ulica Brzysława 24 przyjmie od dnia 1 stycznia 1964 r. **MAGISTRA INŻYNIERA SANITARNEGO** lub **MAGISTRA INŻYNIERA MECHANIKA** do prac z dziedziny sieci wodociągowej i kanalizacyjnej.

Zgłoszenia pisemne należy przysłać pod adres: Zakład, K8506

ORGANIZATORA - WIZYTATORA KURSÓW zatrudni **SPÓŁDZIELNIA PRACY „OSWIATA”**, POZNAŃ, Stary Rynek 73/74, III piętro, telefon 24-64, wewn. 4. Uposażenie od 2.000 zł do 2.500,— zł. 11242g

SĄD WOJEWÓDZKI W POZNANIU zatrudni **PRAKTYKANTÓW** na stanowiska **KOMORNIKÓW** w okręgu województwa poznańskiego.

Kandydat winien posiadać:
1. obywatelstwo polskie,
2. nieskazitelną przeszłość,
3. ukończone 24 lata,
4. wykształcenie co najmniej w zakresie szkoły średniej.

Okras praktyki trwa jeden rok. Możliwości zarobkowe komornika wynoszą około 5.000,— zł miesięcznie.

Blizszych informacji udziela oraz zgłoszenia przyjmuje Referat Kadr Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu. 11129g

Praca

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Dobre warunki. Ostroroga 21, parter. Zgłoszenia po południu.

Przyjmę zaraz administrację domów mieszkalnych. Oferty składać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11076g.

Pomoc domowa potrzebna do domu lekarza (2 osoby). Młyńska 9 m. 3. 11178g

Opiekunkę do 2-letniej dziewczynki przyjmę — może być rencistka. Kościelna 110 m. 1, od godziny 16. 11392g

Pracownik do wyrobów ze szkła przy piecu potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11073g.

W dniu 5 grudnia 1963 r. zmarł, namaszczony Olejami św. nasz kochany ojciec, brat i dziadek, przeżywszy lat 64, śp.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 bm., o godzinie 12,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie, o czym zawiadamia

RODZINA
Poznań, Czerwonej Armii 25 m. 37. K8544

W dniu 5 grudnia 1963 r. zmarł nasz długoletni pracownik

Antoni Stankowski
powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 9 bm., o godzinie 13,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Czerwonej Armii 25 m. 37. K8544

W dniu 5 grudnia 1963 r. zmarł nasz długoletni pracownik

Antoni Stankowski
powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 9 bm., o godzinie 13,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Czerwonej Armii 25 m. 37. K8544

W dniu 5 grudnia 1963 r. zmarł nasz długoletni pracownik

Antoni Stankowski
powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 9 bm., o godzinie 13,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Czerwonej Armii 25 m. 37. K8544

W dniu 5 grudnia 1963 r. zmarł nasz długoletni pracownik

Antoni Stankowski
powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 9 bm., o godzinie 13,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Czerwonej Armii 25 m. 37. K8544

SPÓŁDZ. PRACY BRANŻY SKÓRZANEJ

„ROZWOJ” W PLESZEWIE

ZAWIADOMIA SWYCH KLIENTÓW

że reperacje oddane w jej punktach od 1 stycznia 1959 r. do 30 czerwca 1963 r., a nie odebrane do dnia 18. XII. br. zostaną po tym terminie

SPRZEDANE w drodze LICYTACJI

ZARZĄD K8528

Usługi dla ludności

w zakresie:

SZLIFOWANIA CYLINDRÓW • WYLEWANIA PANEW • WYTACZANIA ŁOŻYSK • DORABIANIA TŁOKÓW Z PASOWANIEM

SWORZNI I PIERSIENI

wykonuje terminowo i solidnie

SPÓŁDZIELNIA PRACY

ZAKŁADY PRZEMYSŁU MOTORYZACYJNEGO

„S I L N I K”

PUNKT USŁUGOWY

POZNAŃ, ulica Mickiewicza 9 — telefon 440-71

K8536

Sprzedam pianino w b. dobrym stanie — marki „Ecke”. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11169g.

Sprzedam motocykl „Jawa” 250. Swarzędz, Kórnicka 38. 11174g

Fisharmonium oraz magnetofon niemiecki marki „Smaragd” — tanio sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11176g.

Samochód „Warszawa” w dobrym stanie sprzedam lub zamienię na „Zukę”, względnie „Nysę”. Nowy Tomysł, tel. 589. 11179g

Sprzedam maszynę do szycia „Singer” 1.300 zł. Ratajczaka 32 m. 34. 11189g

Sprzedam nowy elektro-„Omega”. Winklera 20 m. 1. 11190g

Sprzedam samochód „Mikrus”, w dobrym stanie. Poznań, Kanakowa 7 m. 4. 11191g

Pianino krzyżowe (płyta metalowa) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11192g.

Sprzedam samochód „Moskwicz” 402, w dobrym stanie, 48.000 zł. Kosin-skiego 7 m. 7. 11204g

Sprzedam akordeon 120-lasowy „Weltmeister”. Cena 6.000 zł. Czesnikowska 6 m. 1. 11205g

Sprzedam telewizor 17 cali, lampy „Philips”, w idealnym stanie. Przybylszewska 23 m. 4. 11212g

Pianino krzyżowe (płyta metalowa) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11213g.

Sprzedam akordeon 120-lasowy „Weltmeister”. Cena 6.000 zł. Czesnikowska 6 m. 1. 11205g

Sprzedam telewizor 17 cali, lampy „Philips”, w idealnym stanie. Przybylszewska 23 m. 4. 11212g

Pianino krzyżowe (płyta metalowa) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11213g.

Sprzedam akordeon 120-lasowy „Weltmeister”. Cena 6.000 zł. Czesnikowska 6 m. 1. 11205g

Sprzedam telewizor 17 cali, lampy „Philips”, w idealnym stanie. Przybylszewska 23 m. 4. 11212g

Pianino krzyżowe (płyta metalowa) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11213g.

Sprzedam akordeon 120-lasowy „Weltmeister”. Cena 6.000 zł. Czesnikowska 6 m. 1. 11205g

Sprzedam telewizor 17 cali, lampy „Philips”, w idealnym stanie. Przybylszewska 23 m. 4. 11212g

Pianino krzyżowe (płyta metalowa) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11213g.

Sprzedam akordeon 120-lasowy „Weltmeister”. Cena 6.000 zł. Czesnikowska 6 m. 1. 11205g

Sprzedam telewizor 17 cali, lampy „Philips”, w idealnym stanie. Przybylszewska 23 m. 4. 11212g

Pianino krzyżowe (płyta metalowa) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11213g.

Sprzedam akordeon 120-lasowy „Weltmeister”. Cena 6.000 zł. Czesnikowska 6 m. 1. 11205g

Sprzedam telewizor 17 cali, lampy „Philips”, w idealnym stanie. Przybylszewska 23 m. 4. 11212g

Pianino krzyżowe (płyta metalowa) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11213g.

Sprzedam akordeon 120-lasowy „Weltmeister”. Cena 6.000 zł. Czesnikowska 6 m. 1. 11205g

Sprzedam telewizor 17 cali, lampy „Philips”, w idealnym stanie. Przybylszewska 23 m. 4. 11212g

Pianino krzyżowe (płyta metalowa) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11213g.

Sprzedam akordeon 120-lasowy „Weltmeister”. Cena 6.000 zł. Czesnikowska 6 m. 1. 11205g

Sprzedam telewizor 17 cali, lampy „Philips”, w idealnym stanie. Przybylszewska 23 m. 4. 11212g

Pianino krzyżowe (płyta metalowa) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11213g.

Sprzedam akordeon 120-lasowy „Weltmeister”. Cena 6.000 zł. Czesnikowska 6 m. 1. 11205g

Sprzedam telewizor 17 cali, lampy „Philips”, w idealnym stanie. Przybylszewska 23 m. 4. 11212g

Pianino krzyżowe (płyta metalowa) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11213g.

Sprzedam akordeon 120-lasowy „Weltmeister”. Cena 6.000 zł. Czesnikowska 6 m. 1. 11205g

Sprzedam telewizor 17 cali, lampy „Philips”, w idealnym stanie. Przybylszewska 23 m. 4. 11212g

Pianino krzyżowe (płyta metalowa) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11213g.

Sprzedam akordeon 120-lasowy „Weltmeister”. Cena 6.000 zł. Czesnikowska 6 m. 1. 11205g

Sprzedam telewizor 17 cali, lampy „Philips”, w idealnym stanie. Przybylszewska 23 m. 4. 11212g

Pianino krzyżowe (płyta metalowa) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11213g.

Sprzedam akordeon 120-lasowy „Weltmeister”. Cena 6.000 zł. Czesnikowska 6 m. 1. 11205g

Sprzedam telewizor 17 cali, lampy „Philips”, w idealnym stanie. Przybylszewska 23 m. 4. 11212g

Pianino krzyżowe (płyta metalowa) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11213g.

Sprzedam akordeon 120-lasowy „Weltmeister”. Cena 6.000 zł. Czesnikowska 6 m. 1. 11205g

Sprzedam telewizor 17 cali, lampy „Philips”, w idealnym stanie. Przybylszewska 23 m. 4. 11212g

Pianino krzyżowe (płyta metalowa) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11213g.

Sprzedam akordeon 120-lasowy „Weltmeister”. Cena 6.000 zł. Czesnikowska 6 m. 1. 11205g

Sprzedam telewizor 17 cali, lampy „Philips”, w idealnym stanie. Przybylszewska 23 m. 4. 11212g

Pianino krzyżowe (płyta metalowa) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11213g.

Sprzedam akordeon 120-lasowy „Weltmeister”. Cena 6.000 zł. Czesnikowska 6 m. 1. 11205g

Sprzedam telewizor 17 cali, lampy „Philips”, w idealnym stanie. Przybylszewska 23 m. 4. 11212g

Pianino krzyżowe (płyta metalowa) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11213g.

Sprzedam akordeon 120-lasowy „Weltmeister”. Cena 6.000 zł. Czesnikowska 6 m. 1. 11205g

Sprzedam telewizor 17 cali, lampy „Philips”, w idealnym stanie. Przybylszewska 23 m. 4. 11212g

Pianino krzyżowe (płyta metalowa) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11213g.

Sprzedam akordeon 120-lasowy „Weltmeister”. Cena 6.000 zł. Czesnikowska 6 m. 1. 11205g

Sprzedam telewizor 17 cali, lampy „Philips”, w idealnym stanie. Przybylszewska 23 m. 4. 11212g

Pianino krzyżowe (płyta metalowa) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11213g.

Sprzedam akordeon 120-lasowy „Weltmeister”. Cena 6.000 zł. Czesnikowska 6 m. 1. 11205g

Sprzedam telewizor 17 cali, lampy „Philips”, w idealnym stanie. Przybylszewska 23 m. 4. 11212g

Pianino krzyżowe (płyta metalowa) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11213g.

Sprzedam akordeon 120-lasowy „Weltmeister”. Cena 6.000 zł. Czesnikowska 6 m. 1. 11205g

Sprzedam telewizor 17 cali, lampy „Philips”, w idealnym stanie. Przybylszewska 23 m. 4. 11212g

Pianino krzyżowe (płyta metalowa) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11213g.

Sprzedam akordeon 120-lasowy „Weltmeister”. Cena 6.000 zł. Czesnikowska 6 m. 1. 11205g

Sprzedam telewizor 17 cali, lampy „Philips”, w idealnym stanie. Przybylszewska 23 m. 4. 11212g

Pianino krzyżowe (płyta metalowa) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11213g.

Sprzedam akordeon 120-lasowy „Weltmeister”. Cena 6.000 zł. Czesnikowska 6 m. 1. 11205g

Sprzedam telewizor 17 cali, lampy „Philips”, w idealnym stanie. Przybylszewska 23 m. 4. 11212g

Pianino krzyżowe (płyta metalowa) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11213g.

Sprzedam akordeon 120-lasowy „Weltmeister”. Cena 6.000 zł. Czesnikowska 6 m. 1. 11205g

Sprzedam telewizor 17 cali, lampy „Philips”, w idealnym stanie. Przybylszewska 23 m. 4. 11212g

Pianino krzyżowe (płyta metalowa) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11213g.

Sprzedam akordeon 120-lasowy „Weltmeister”. Cena 6.000 zł. Czesnikowska 6 m. 1. 11205g

Sprzedam telewizor 17 cali, lampy „Philips”, w idealnym stanie. Przybylszewska 23 m. 4. 11212g

Pianino krzyżowe (płyta metalowa) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11213g.

Zgubiono

pieczęć o treści:

P. P. Warzywa-Owoce

Sklep nr 18

o wymiarach 1x3 cm.

Niniejszą pieczęć unieważnia się.

11366g

Zguby

Zgubiono aparat słuchowy AS-2 nr 13465, wydany przez Opiekę Społeczną, Perz, Wawrzyniaka 45 m. 17. 11411g

Zgubiono przepustkę nr 557 Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej, Bernard Kłossowski. 11239g

Zgubiono prawo jazdy na motor nr 1968 wydane przez Wydział Komunikacji Oborniki na nazwisko Mirosław Rymar, Zgrzyzna, poczta Bukowiec k. Chodzieży. 26720g

Obwieszczenia

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Powiatowego w Międzychodzie, na podstawie art. 608 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 grudnia br., od godziny 10,30 w Rozbitku, powiat Międzychód (Warsztat Naprawy PGR) odbędzie się **II LICYTACJA RUCHOMOŚCI**, należącej do ob. Andrzeja Wosia z Dziecielin, powiat Międzychód, składającej się z **jednego ciagnika marki „Zetor”**, oszacowanej na sumę 22.000 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji, w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. K8527

Oddam w dzierżawę garaż, Smielowska 56 (Górczyn). 11146g

Wolsztyn! 2 pokoje, kuchnia, korytarz, samodzielne zamieszkanie na podobne w Poznaniu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11201g.

Pani pracująca poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11209g.

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, wieczorowe, welony, nakrycia do chrztu, ubrania, fraki. Eluga 9. 10783g

Podnoszenie oczek — Jędrzeja 1. 11047g

Opomy trzynastki, czter-nastki i piętnastki projektuje Warsztat, Poznań, Kraszewskiego, telefon 534-29. 11074g

Spychacz do planowania terenów przy Poznaniu wydzierżawia lub wydam prace na planowanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11144g, lub telefon 21-74.

Kupię domek przy tramwaju do 110.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11145g.

Sprzedam parcelę (ziemia pszenno-buraczana) 14 ha przy szosie, koło miasta powiatowego z możliwością zamieszkania. Nowak (stelmach), Wągrowiec, Kępcyńska. 11151g

Parcelę 650 m² z prawem zabudowy domków jednorodzinnych i bliźniaczych położonych w Piątkowie przy Podolach sprzedam właściciel. Marian Anders, Piątkowo — Poznań 29, ul. Orla 11. 11183g

Willa połowa, trzy pokoje, kuchnia, łazienka, ołkice Ostroroga, 290.000 zł, dom nowy, trzy pokoje, kuchnia, łazienka, ogród, Luboń przy Poznaniu, 175.000 zł, dom trzy-pokojowy, zabudowania, trzy morgi ogrodu, w mieście pow. Oborniki, 130.000 zł, dom dwa pokoje, kuchnia, morga ogrodu, przy Poznaniu, blisko stacji, 110.000 zł sprzedam. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 11319g

Wielebny Duchowieństwo, Lokatorom z numeru 7 i 10, Dyrekcji i Pracownikom „Ruchu”, Krewnym i Znajomym za złożone wyrazy współczucia, wieniec, kwiaty oraz udział w pogrzebie mego męża, śp.

Józefa Kaufmanna
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa

ŻONA Z DZIECI
Msza św. odprawiona zostanie 11 grudnia br., o godzinie 7,30 w kościele Św. Marcina. 11385g

Wielebny Duchowieństwo, Lokatorom z numeru 7 i 10, Dyrekcji i Pracownikom „Ruchu”, Krewnym i Znajomym za złożone wyrazy współczucia, wieniec, kwiaty oraz udział w pogrzebie mego męża, śp.

Józefa Kaufmanna
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa

ŻONA Z DZIECI
Msza św. odprawiona zostanie 11 grudnia br., o godzinie 7,30 w kościele Św. Marcina. 11385g

Wielebny Duchowieństwo, Lokatorom z numeru 7 i 10, Dyrekcji i Pracownikom „Ruchu”, Krewnym i Znajomym za złożone wyrazy współczucia, wieniec, kwiaty oraz udział w pogrzebie mego męża, śp.

Józefa Kaufmanna
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa

ŻONA Z DZIECI
Msza św. odprawiona zostanie 11 grudnia br., o godzinie 7,30 w kościele Św. Marcina. 11385g

Uwertura czy łabędzi śpiew?

TEATRY
Gnieźno — „Wilki w nocy”;
Golina — „Kanała”; Śmigiel — „Osobliwe zdarzenie”; Kalisz — „Wszystko dobre, co kończy się dobrze”; Sieradz — „W pustyni i w puszczy”.

KINA
Chodzież — Noteć: „Mam tu swój dom”, Czarnków — „Tragiczny zamach” i „Między brzegami”; Gnieźno — Lech: „Daleka jest droga”; Polonia: „Rancho w dolinie”, Gostyn — „Kapitan Fracasse” i „Złote psisko”, Jarocin — „Kluczyk”; Kalisz — Kosmos i Oaza: „Przemienieło z wiatrem”, Syrena: „O szóstym wieczorem po wojnie”; Podpisano: „Arsen Lupin”; Stylowo: „Światła na mordercę”, Kępno — „Zbrodnia i panna”; Koło — „Ludzie i bestie” (2 serie), Kłodawa — „Pamiętnik pani Hanki”; Konin — Energetyk: „Haszek i jego Szwajk”; Gornik: „Czego pragnie Lola”; Koscian — „Tama na Pacyfiku”; Krotoszyn — „Kryptonim Nektar”; i „Wielka, wielka, największa”, Leszno — „Tak sowa do Tobruku”, Międzychód — „Śniegi w żalobie”, Nowy Tomysl — „Świat się śmieje” i „Wielka wojna”; Oborniki — „Et cetera pana pułkownika”; Ostrow — Roma: „Milczenie”; Słońce: „Klimaty”; Ostrzeszów — „Alibi doskonałe” i „Tarpany”; Pila — Iskra: „Ludobójcy”; Pleszew — „Na białym szlaku” i „Troje i las”; Rawicz — „Ostatni kurs” i „Dru gi tor”; Sępca — „Ich dzień powszedni”; Śrem — „Bestia” i „Czarne skrzydła”; Środa — „Grzesznicy bez winy”; Szamotuły — „Mansarda” i „15-letni kapitan”; Trzcianka — „Smaruła”; Turek — „Dwa oblicza zemsty”; Wągrowiec — „Mandaciki proszę”; Wolsztyn — „Być, albo nie być”; Wrzesnia — „Polowanie na lokomotywę”.

RADIO

SOBOTA

WARSZAWA I: 8.05 — Muz. i aktualn.; 8.50 — Rozmowy na tematy prawne; 9 — Dla klas III i IV pt.: „Zima już blisko”; 10 — Mówi Technika — cykl: „Atomy i ludzie”; 11 — Dla klasy VI słuchowisko H. Zdzitowieckiej pt. „Dwunasty gość”; 11.50 — „Rodzice a dziecko”; 13 — Dla klas III i IV pt.: „Skarbnikowy dar” słuchowisko; 14.30 — Muz. hiszpańska; 15.10 — Sportowy wieczór na start; 15.30 — Z życia ZSRR; 16.55 — Program młodzieżowy „Ambicje i starty”; 17.05 — „Pod rozgwiazdą opinii”; 17.25 — „Pogromca burz” — odc. pow. D. Granina; 19 — Nauka jęz. francuskiego — kurs niższy; 19.15 — „Zielony Magazyn”; 19.30 — „Wędrowki muz. po kraju”; 20.26 — Sport; 20.30 — „Podwieczorek przy mikrofonie”; 22.30 — Muz. tan.; 23.10 — Koncert życzeń.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.
POZNAN II: 8.15 — Nauka jęz. rosyjskiego — kurs średni; 8.35 — „Reporter ekonomiczny donosi”; 9.50 — Publicystyka międzynarodowa; 10 — Śpiewamy pieśni i piosenki”; 10.40 — „Młodość” — fragm. opow. Tibera Dery; 11.30 — Jan Strauss: Cesarz walc; 12.15 — Magazyn rolniczy; 14.45 — „Błękitna szatafeta”; 15 — Dekada Kultury Gruzjińskiej; 15.30 — Dla dzieci starszych kronika kulturalna pt. „Otwarta szatafeta”; 16.25 — Sport; 16.30 — „Grajca szafa”; 17.25 — Piosenki neapolitańskie śpiewa B. Gigli; 19.05 — Muz. i aktualn.; 19.30 — „Matysiałowie”; 20.40 — „Wiejski nauczyciel”; 21.27 — Sport; 21.40 — Konc. Pozn. Piętnastki Radiowej; 22 — „Radio-Kabaret” — „Trzy po trzy 56”; Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

NIEDZIELA

WARSZAWA I: 8.30 — Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 — „Fala 56”; 9.20 — Magazyn Wojskowy; 10 — Dla dzieci w wieku przedszkolnym słuch. H. Pietrusiewicz pt. „To nie ja”; 10.40 — Koncert życzeń; 11.40 — „Czy znasz mapę świata” — zagadka geograficzna; 12.10 — „Plamy na mapie”; 12.20 Muz. rozrywk.; 13.20 — Gra duet fortep.; W. Kisieliński, M. Tomaszewski; 13.30 — „Koncert Dnia”; 14.30 — „W Jezioranach”; 15 — „Jarmark cudów” nr 55; 16.05 Tygodniowy przegląd wyd. międzynarodowych; 16.20 — Słuchow. wg pow. J. W. Gralskiego „Saga o Sigridzie i Olafie”; 17.30 — Muz. tan. oraz wyniki najciekawszych imprez sport.; 18 — Wyniki Totolotka oraz regionalnych gier liczbowych; 18.50 — Kabarek reklamowy; 19.10 — Bukareszteńskie rytmy i mel. rozr.; 19.30 — Konc. Ork. PR pod dyr. St. Rachonia; 20.26 — Sport; 20.30 — „Matysiałowie”; 21 — „Radio-Variété”; Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23.

POZNAN II: 9.20 — Felieton literacki; 10.30 — „Jutro” — fragm. pow. Andrzeja Struga; 13 — „Ludzie wśród których żyjemy”; 13.30 — „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim”; 14 — Pozn. koncert życzeń; 14.58 — Wyniki losowania PGL „Koziołki”; 15 — Dla dzieci słuch. W. Boruckiej pt. „Rodzina Iskarów”; wg „Tarsasika” S. Georgiewskiego; 17.05 — Felieton na tematy międzynarod.

Małe miasteczka. Skrzywdziła je powojenna historia. Pozostały na uboczu. Obszerny rynek z pompą pośrodku, okienne byłe „magazynów spożywczo-kolonialnych”, gwarne karczmy zamienione na „Gospody Ludowe” z nieśmiertelnym „schaboszczakiem” — stały się synonimem prowincjonalnej nudy i bezruchu. I nie tylko. Szybka industrializacja kraju, powszechny dostęp do bezpłatnej nauki wszystkich szczebli — wymiotła młodzież zawsze żądną przygody i awansu społecznego. Miasteczka postarzały.

Nie wszystko można jednak składać na karb historii. W 704 miasteczkach poniżej 10 tys. ludności mieszka 5,5 miliona mieszkańców. Jeśli uwzględnić fakt oczywisty, że wygląd, funkcjonowanie tych miast, poziom kulturalny — bezpośrednio oddziałuje na 15 milionów mieszkańców wsi, którzy mniej lub więcej związani są z nimi — rzecz wymaga specjalnej troski władz.

NA BOCZNYM TORZE

W wyniku decentralizacji władzy powiat awansował do rangi państwowego ognia zarządzającego gospodarką terytorialną. Duże uprawnia otrzymano ogólnie najniższe — gromady. Mimo zalet VIII Plenum KC PZPR — „miasta niewydziałone z powiatów posiadają zbyt wąski zakres uprawnień, zwłaszcza w dziedzinie gospodarki

Czyn społeczny kolejarzy Leszna

Na apel Komitetu Miejskiego Frontu Jedności Narodu w Lesznie, by czynnem społecznym godnie uczcić 20-lecie PRL, jako jedni z pierwszych odpowiedzieli kolejarze węzła leszczyńskiego.

Ruchowcy i handlowcy przeprowadzą 300 godzin przy zakładaniu kolejowego ośrodka rekreacyjnego. Pracownicy służby zabezpieczenia ruchu i łączności przeprowadzą 200 godzin przy przebudowie Parku Tysiąclecia. Tyleż godzin zadeklarowała załoga wagonowni przy odnowieniu szkoły 1000 lecia im. M. Buczka na Zatorzu i budowie placu zabaw w parku Domu Kultury.

Ekipy lekarsko-pielęgniarskie wyjadą raz w miesiącu na wycieczki do osiedla powiatu leszczyńskiego — oddalone od ośrodków zdrowia, w celu przebadania ludności i młodzieży szkolnej.

Pracownicy Ośrodka Socjalno-Bytowego przeprowadzą 144 godziny przy porządkowaniu miasta. (R)

17.15 — Nowe nagrania „Studia M2”; 17.30 — „Karmianol czyli Francuzi lubią żartować” — operetka St. Moniuszki w 2 aktach; 19.30 — Rewia piosenek; 20 — Radiowy Teatr Młodych — słuch. Wł. Odolewskiego „Punkt zwrotny”; 20.15 — Mel. tan.; 20.32 — Radiostrada; 21.22 — Sport i wyniki „Toto-Lotka”; 22.30 — Muz. tan. i rozrywkowa.

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

TELEWIZJA

SOBOTA

POZNAN I PRGR. OGÓLNO-POLSKI: 9.05 — „Kanciarze — Spółka Akcyjna” — film fab. produkcji ang. od 1. 16; 10.35 — TV Program dla nauczycieli; 10.50 — Przerwa; 11.55 — Program dla szkół — „Nauka o człowieku” kl. VII; 12.25 — Przerwa; 16.55 — Program dnia; 17 — Wiadomości TV; 17.05 — Progr. dla dzieci — „Wiersze, do których wracamy”; 17.30 Dla dzieci konkurs „5 milionów”; 18.30 — „Kraj 3 tys. wysp” — progr. z cyklu: „Ziemie, ludy, obyczaje”; 19 — „Echo Tygodnia”; 19.10 — Magazyn rozmaitości — „Wycieczki”; 19.30 — „Wieczorne rozmowy”; 19.50 — „Dobranoc”; 20 — Dziennik; 20.30 — Film krótkometrażowy; 20.40 — „Pegaz”; 21.20 — „Rymy, rytmy i nastroje”; 22.10 — Wiadomości TV; 22.20 — „Na złość mamie” — film fab. prod. franc. (od 1. 16).

NIEDZIELA

POZNAN I PRGR. OGÓLNO-POLSKI: 10 — TV Kurs Rolniczy; 11 — Sprawozdanie sportowe; 13.55 — Program dnia; 14 — „Sezam muzyczny”; 14.30 — Film serijny: „Godzina 13”; 15 — Niedzielnia Biesiada; 15.45 — Wyniki „Koziołków”; 16 — Teleturizm; 16.15 — „Las i jego mieszkańcy”; 17 — Międzynarod. zawody w gimnastyce artystycznej — (Budapeszt); 19.05 — Z cyklu: „Portrety”; K. I. Gałczyński; 19.50 — Dobranoc; 20 — Dziennik; 20.30 — „Kwadrans recenzena”; 20.45 — Film fab. prod. angielskiej: „Poślubny rejs” — od lat 18; 22.15 — Niedzielnia sportowa; 22.45 — Aktualności sportowe.

bezpośrednio związanej z potrzebami ludności i konieczne jest zwiększenie samodzielności budżetowej tych miast przez przekazanie im niektórych dochodów i wydatków — nie uchyniono w tej dziedzinie praktycznie nic.

Z grubsza biorąc przewodniczący prezydium MRN znajduje się w sytuacji króla angielskiego: panuje ale nie rządzi. Nawet postawienie szaletu miejskiego urasta do wielkiego problemu, o którym rozstrzygać musi Prezydium PRN, u której MRN jest na garnuszku. Zbędne czują się też komisje MRN, skoro decyzje w sprawach miejskich, nie dotyczących zresztą tylko inwestycji, podejmuje z pominięciem ich, PRN.

Dla czego Prezydium MRN nie w pełni decyduje dotąd o działalności i rozwoju urzędów komunalnych, handlu, usług, urządzeń socjalnych, kulturalnych i innych? Dla czego MRN nie otrzymują prawa dysponowania środkami finansowymi i materiałnymi niezbędnymi do realizacji zadań ustalonych w planach gospodarczych miast, choćby np. w zakresie gospodarowania dotacjami państwa przeznaczonymi na realizację czynów społecznych? Takich pytań jest więcej.

Decentralizacja zatrzymała się na szczeblu powiatu. Świadczy o tym budżety miast. Ich udział w ogólnym budżecie terenowym wynosi przeciętnie 6 proc. i od 1958 r. nie wykazuje wzrostu, pod czas gdy budżety gromad w tym okresie podwoiły się. Świadectwem ograniczenia budżetu miasta jest kształt budżetów powiatowych skupiających ponad 40 proc. wydatków na oświatę i służbę zdrowia oraz przeszło 33 proc. wydatków całej gospodarki rad narodowych.

WITAMINA WZROSTU

Wybudujcie wielką fabrykę, a natychmiast życie naszego miasteczka zmieni się nie do poznania — mówią często działacze miejscowi. Nie jest to jednak proste, choć wiele miast, awansowało dzięki zlokalizowaniu w nich przemysłu.

W planie perspektywicznym do 1980 r. mamy budować około 800 ważniejszych zakładów przemysłowych. Ale tylko 200 z nich, które mogą liczyć na swobodniejszą lokalizację, dałoby się uzyć jako środek aktywizacji miast. Zgodnie z przyjętymi zasadami, nie lokuje się zakładów przemysłu kluczowego w miastach poniżej 10 tys. mieszkańców. Odstępuje się od tej zasady tylko wówczas, gdy województwo posiada niski stopień urbanizacji i gdzie za miasta większe uważa się już pięciotysięczne. Można więc przyjąć, że w miastach poniżej 10 tys. mieszkańców umiesci się ok. 1/4 czyli około pięćdziesięciu zakładów o swobodniejszych warunkach lokalizacji.

W Polsce jest ok. 500 miast posiadających mniej niż 20 proc. mieszkańców zatrudnionych w przemyśle, czyli miast nieuprzemysłowionych. Nowych obiektów przemysłowych, które mogą być tam

W zbiorce na SFBS przodu pow. Ostrzeszów

Mieszkańcy powiatu ostrzeszowskiego zameldowali o wykonaniu i przekroczeniu tegorocznego planu świadczeń na budowę szkół Tysiąclecia. Na planowane 1.247 tys. zł. zebrano dotychczas 1.447 tys. zł. Nagrodą dla przodującego pod tym względem powiatu będzie rozpoczęcie w 1965 r. budowy dodatkowej szkoły w Książenicy.

W przyszłym roku kontynuowana będzie budowa dwóch szkół Tysiąclecia w Ostrzeszowie i Morawinie. (np)

zlokalizowane jest więc dziesięciokrotnie mniej.

Nie tędy więc droga.

Gdzie więc szukać witamin wzrostu, środków aktywizacji miast?

Radzily nad tym w Warce najteższe głowy ekonomistów z całego kraju. Podstawą do dyskusji były (i są w województwach do dziś) tzw. „Tezy Wareckie”. Poza postulatami dalszej decentralizacji nacelnym dezyderatem było wykorzystanie możliwości rozwoju gospodarczego miast po przez tworzenie w nich małych zakładów pracy (zwłaszcza w oparciu o miejscowe zasoby surowcowe), które by kooperowały z dużymi zakładami przemysłowymi, położonymi na terenie lub w pobliżu dużych miast.

Następną szansę rozwoju dają małym miastom przemiany dokonujące się na wsi. Stwarzają bowiem rosnące zapotrzebowanie na usługi naprawcze różnych branż, od kowalskiej do... telewizyjnej.

I wreszcie rola turystyczno-wypoczynkowa miast dla dużych ośrodków miejskich. Na tysiące można liczyć w naszym kraju miejscowości w randze miast, które awans swój zawdzięczają lub mogą zawdzięczać wybitnym walorom klimatycznym. Często setki lat liczące dzieje tych miast pozostawiały atrakcyjne dla turystów zabijaki. A jak ruch turystyczny wpływa na wielostronny rozwój drobnego przemysłu i usług, nie trzeba przypominać.

RYSZARD DANIELEWSKI

Kronika POZNAŃSKA

• Na Dworcu Głównym dobiega końca prace przy budowie dodatkowych schodów prowadzących z Mostu Dworcowego na perony III i V. Schody te ułatwią pasażerom dojście, w godzinach nasilenia ruchu, do pociągów podmiejskich.

• Prace przy budowie pierwszego ronda w Poznaniu, są na ukończeniu. W tych dniach otwarto dla ruchu kołowego ul. Grunwaldzką od Wojskowej do Przybyszewskiego w kierunku Junikowa. W najbliższych dniach można będzie przejechać Grunwaldzką z Junikowa do centrum, a także skrócić w Al. Reymonta.

• Lokal popularnego Międzynarodowego Klubu Prasy i Książki został zamknięty na czas dłuższy. Zrępowano w nim bowiem do generalnego remontu, po którym wygląd lokali całkowicie się zmieni. Między innymi poszerzona zostanie sala czytelni.

• W grudniu ma być oddany do użytku w Poznaniu dom mieszkalny o 14 kondygnacjach, który będzie najwyższym wieżowcem w mieście. Zlokalizowany przy pętli tramwajowej na Jeżykach ma 57 mieszkań. W osiedlu jeżyckim po wykonaniu tego wieżowca będzie mieszkało ogółem 3000 osób.

PIASTKA

Dwie dobre wystawy

W minioną sobotę i w niedzielę otwarto dwie interesujące wystawy plastyczne: w „Arsenale” — sprowadzona z Florencji na Festiwal Sopocki wystawa grafik i rysunków współczesnych artystów włoskich, zgrupowanych przy florenckiej Galerii „Quadrante”, w Muzeum Narodowym — pokaz najnowszych, tegorocznych prac Tadeusza Brzozowskiego — profesora poznańskiej PWSSP i znanej Szkoły Zakopiańskiej Kenara. Obie wystawy prezentują twórczość plastyczną wysokich lotów, trudną jednak i bardzo nowoczesną.

W Galerii ZPAP mamy okazję zobaczyć wybór prac piętnastu florenckich grafików. Są tu artyści przedstawiający i abstrakcyjność, a także przedstawiciele grupy, która budzi największe zainteresowanie — owej „nuova figurazione”. Jak to zwykle bywa, kilka prac zdecydowanie wybijają się ponad inne. Są to monotypy Lidii Innocenti z cyklu „Stworzenie świata”, bardzo dekoracyjne, o subtelnej i wyrafinowanej kolorystyce i czysto malarskim działaniu. Równie interesujące formalnie są gwasze Wallera Fusi, czy też pełne dynamicznych napięć rysunki Marcella Guasti z cyklu „Struktury 63”. Dojrzałością warsztatową imponują akwaforty Rudolfa Margheri, a zwłaszcza „Aki” oraz doskonałe rysunki Enzo Faroni’ego „Moja matka” i „Postać” — lapidarne,

Warunki potaniania budowy szkół

Sesja naukowo-techniczna w Poznaniu

Z inicjatywy „Miestoprojektu” oraz Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego odbyła się 5 bm. sesja naukowo-techniczna na temat budownictwa szkolnego. Uczestniczyli w niej przedstawiciele Ministerstwa Oświaty, Komitetu Budownictwa, Urbanistyki i Architektury, Biuro Projektów Typowych w Warszawie, reprezentanci władz oświatowych, biur projektowych, inwestorzy oraz wykawcy z Poznania i województwa.

Sesję poprzedziło 4 bm. zwołanie typowego niedostatecznego do warunków lokalnych i możliwości przedsięwzięcia budowlanych. Poznański „Miestoprojekt” ma już na swym koncie kilka indywidualnych opracowań, które jako najlepsze i najbardziej ekonomiczne weszły do Katalogu Budownictwa. M. in. szkoła Tysiąclecia w Poznaniu wybudowana przy ul. Kościuszki (projektował inż. H. Nowakowski z „Miestoprojektu”) również znalazła się w Katalogu i na jej wzór powstanie już kilka podobnych szkół.

Na spotkaniu poruszono szereg problemów dotyczących dalszego rozwoju szkolnictwa, oraz bazy, jaką dla niego stanowią nowe budynki szkolne. Dużo miejsca poświęcono obniżeniu kosztów budowy 1 izby lekcyjnej oraz lepszej jakości obiektów oddawanych do użytku.

Co roku przybywa wiele nowych szkół zarówno w Poznaniu jak i Wielkopolsce. W latach np. 1961—63 (III kwartały) wybudowano w województwie m. in. 438 izb lekcyjnych, a w Poznaniu — 224. Te liczby najlepiej potwierdzają fakty stałego polepszania warunków nauczania. Z każdym też rokiem zmniejsza się liczba uczniów przypadających na 1 izbę.

Niemniej jednak — i to właśnie podkreślali dyskutanci — w niektórych nowych szkołach występuje szereg nieprawidłowości. Przede wszystkim, z winy wykonawców, przedłuża się cykl budowy, co ma poważny wpływ na zwiększenie kosztów. Ponadto nie we wszystkich przypadkach lokalizacja szkół jest prawidłowa. M. in. mówi na ten temat przedstawiciel San-Epidu, który zwrócił uwagę, że np. nowa szkoła nr 6 w Koninie zlokalizowano w pobliżu węzła kolejowego.

Opracowanie tylko regionalnego projektu typowego pozwala na obniżenie kosztu 1 izby o około 20 procent w stosunku do analogicznego opracowania.

Pół roku mija — a sklepy puste

Prezydium PRN w Kole przydzieliło w lipcu br. przedsięwzięciu ARGED w Poznaniu dwa lokale w pawilonie usługowym na nowym osiedlu w Kłodawie. W jednym z nich miał być uruchomiony punkt usługowy naprawy zmechanizowanego sprzętu, a w drugim zlokalizowano sklep.

Mijało jednak pół roku, a oba te lokale nadal świecą pustkami. Mieszkańców zaś siuszenie denerwuje ten fakt i dlatego może byłoby lepiej, gdyby Prezydium PRN cofnęło swoją decyzję i przydzieliło lokale Powiatowej Spółdzielni Pracy Usług Wielobranżowych w Kole. Być może że wtedy ludność w Kłodawie szybciej doczekała by się otwarcia tak długo oczekiwanych placówek handlowych. (lg)

APRÓKI tygodnia

W pobliżu miejscowości Dąb (pow. Śrem) Kazimierz Ryla prowadząc samochód osobowy uderzył w nadjeżdżający z przeciwnego kierunku „Star”. Ryla poniósł śmierć na miejscu.

W Damasławku (pow. Wągrowiec) zdarzył się dwa autobusy PKS — z Inowrocławia (kierowca Wincenty Świątkowski) z Gniezna (kierowca: Władysław Walczak). W wyniku katastrofy Świątkowski doznał ciężkich obrażeń, a trzech pasażerów — cięższych.

Na szlaku kolejowym Leszno — Wilkowice pociąg potrącił idącego torami Jerzego Samolę. Ostatkiem sił zdołał on się dołożyć do stacji Wilkowice, skąd przewieziono go do szpitala. Lekarzom nie udało się jednak uratować Samolę życia.

W Koninie 12-letni Zbigniew Walczak podczas przebiegania jezdni wpadł pod ciężarówkę i doznał ciężkich obrażeń.

Na stacji PKP Szamotuły potłami wagonów jadącego pociągu znalazł się Andrzej Walczak, który poniósł śmierć na miejscu.

W Jaskowie (pow. Środa) w przyczepie ciągniętej przez traktor spadł Antoni Tybański i doznał bardzo ciężkich obrażeń.

W Sędzinach (pow. Szamotuły) ciągnik prowadzony przez Stanisława Borka zderzył się z ciężarówką, której kierowca Antoni Grzesiak został ciężko ranny.

W Smolniku (pow. Konin) motocyklista Jan Nackowski potrącił jadącego rowerem 12-letniego Ryszarda Nowaka. Chłopiec doznał ciężkich obrażeń. (ak)

Odpowiadamy

Hanna S. Fab. — Zagrana oferta matrymonialna przysłała Biuro „Syrenka” Warszawa, ul. Elektralna 11. (1702)

Stanisław Pietraszek, Powidz. — Przeczytaliśmy uważnie list Pana. Domyślamy się, że zalety Pana na otrzymywanie Wielkopolskiego Krzyża Powstańczego, Powstała Wielkopolskiego 1918/19. Bardzo dziękujemy za to, że w tej sprawie do ZBoWiD w Poznaniu, ul. Łamiego 10.

skrótowe robione z prawdziwą maestrią. Oczywiście, wiele tu prac „puszych”, nie mających ani poważnej problematyki artystycznej ani jakiegokolwiek ładunku treściowego. Nieprzekonywające, „tapetowe” są dla mnie na przykład rysunki Venturino Venturio, lub trickowe prace Antonia Bueno. Na ich tle zarówno śmiałością kompozycji i dynamizmem jak i podejmowaniem jakiejś ogólnoludzkiej problematyki wyróżniają się dwa cykle czarno-białe Fernanda Farulli: „Ludzie i nieludzie” oraz „Algeria”.

Muzeum Narodowe, po raz pierwszy bodaj od czasu powstania „Arsenalu”, otworło swe podwoje dla wystawy indywidualnej współczesnej plastyki. Na tych wyjątkowych prawach znalazły się obrazy i rysunki bez wątpienia jednego z czołowych naszych twórców doby obecnej — Tadeusza Brzozowskiego. Obrazy Brzozowskiego są trudne, nowoczesne w formie. Fascynują swą tlistą, nasyoną kolorystyką i sprawnym jak u starych mistrzów warszatem. Wprowadzają nas w krąg form biologicznych, wewnętrznego, pokrytych charakterystyczną linią szkieletową obpicię, którą w formie czystej, laboratoryjnej znajdujemy również w licznie eksponowanych rysunkach.

Najbardziej efektownym obrazem na wystawie, pełnym kapitalnych zieleni, jest płótno zatytułowane z ironią „Lafirnda”. Bogactwem materiału malarskiej przykuwa uwagę widza, nieco dziwnie, niewspółmiernie do treści zatytułowane obrazy takie, jak: „Dasy”, „Grajcarki”, „Rakaz” czy „Myto”.

OLGIERD BLĄŻEWICZ